Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, wtorek 29 marca 1938 Nr. 88

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Dwie ustawy antyżydowskie wchodzą w życie,

### trzeciej nie załatwi Senat na obecnej sesji

Warszawa, 28. 3. (Sin) We wtorek o godz. 12 w południe odbędzie się posiedzenie plenarne Senatu. Na porządku dziennym znajduje się m. in. ustawa o pozbawieniu obywatelstwa i ustawa o inwestycjach. Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa została dziś na posiedzeniu komisji prawniczej Senatu przyjęta bez zmian. Wobec tego prawdopodobnie i w Senacie zostanie ustawa przyjęta w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

Ustawa o zakazie uboju rytualnego miała się również znaleźć na jutrzejszym posiedzeniu Senatu. Decyzja o tym miała zapaść w sobotę względnie w niedzielę. Dopiero dziś rano rozdano senatorom porządek dzienny, z którego wynika, że

w ostatniej chwili wstrzymano się z szybkim załatwieniem tej ustawy.

Wniosek posła Dudzińskiego znajdzie się wobec tego na jesiennej sesji zwyczajnej parlamentu jako wniosek ponowiony.

W czwartek 31 bm. odbędzie się posiedzenie Sejmu, na którym zostaną uchwalone rozważane dziś w komisji prawniczej poprawki wniesione przez Senat do ustawy o ustroju adwokatury. W ten sposób z poprawkami Senatu zostanie w czwartek uchwalona ustawa o ustroju adwokatury. Ogłoszenie tej ustawy nastąpi w najbliższych dniach po zamknięciu sesji sejmowej, podobnie jak ogłoszenie ustawy o pozbawieniu obywatelstwa.

## Wyroki na Pędraka i Antczaka zatwierdzone przez Sąd Najwyższy

Warszawa, 28. 3. (Sin) Dziś w Sądzie Najwyższym rozpatrywana była skarga kasacyjna Joska Pędraka, zabójcy Barana w Częstochowie. Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok Sądu Apelacyjnego, skazujący Pędraka na 13 lat więzienia.

Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś również skargę kasacyjną obrońców Antczaka z Łodzi zabójcy dwóch Żydów. Również i tutaj wyrok Sądu Apelacyjnego skazujący Antczaka na 12 lat więzienia, został zatwierdzony.

## Jeszcze jedno ostrzeżenie...

### *Znamienna uchwała Klubu Demokratycznego w związku z zażegnaniem konfliktu polsko-litewskiego*

Warszawa, 28. 3. (Sin) Na ostatnim zebraniu warszawskiego Klubu Demokratycznego powzięto następującą uchwałę: uznając doniosłość faktu nawiązania z Litwą stosunków dyplomatycznych, Klub Demokratyczny wyraża życzenie, by stosunki zacieśnione zostały i rozszerzone na podstawie kulturalnej i gospodarczej dla dobra obu narodów w myśl zasady: „wolni z wolnymi", „równi z równymi". Tylko dobrowolna i szczera przyjaźń Litwy z Polską pozwoli na należyte przygotowanie obu państw do obrony przed grożącą im zaborczością.

Głośne oświadczenie kanclerza Hitlera o Pomorzu jako o obszarze niemieckim, stanowi jeszcze jedno ostrzeżenie dla Polski i groźbę dla pokoju świata.

Polska winna wzmóc swą gotowość obronną i zacieśnić sojusz z demokracjami zachodu oraz narodami bałtyckimi, stojąc zdecydowanie w szeregu państw antytotalnych.



### Zgon pułkownika House

Nowy Jork, 28. 3. PAT. Pułkownik House, najbliższy doradca prezydenta Wilsona w czasie wojny światowej, zmarł.

—oo—

### Nowa partia hitlerowska na Węgrzech

Budapeszt, 28. 3. PAT. W uzupełniających wyborach do parlamentu wybrany został posłem przedstawiciel radykalno-prawicowego programu redaktor Hubay. Oświadczył on reprezentantom prasy, że zapowie w parlamencie utworzenie nowej węgierskiej partii narodowo-socjalistycznej.

## Coraz słabszy opór wojsk rządowych

Saragossa, 28. 3. PAT. Główne siły gen. Yague przeszły w nocy rzekę Cinca i posuwają się w kierunku Leridy. Artyleria gen. Franco bombarduje okopy nieprzyjaciela, który stawia coraz słabszy opór.

Według wiadomości lotników, drogi na tyłach wojsk rządowych są zajęte odstępującymi kolumnami.

Burgos, 28. 3. PAT. Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze wkroczyły dziś rano do miasta Mequineza, położonego u zbiegu rzek Ebro i Rio Cinca, w odległości 10 klm. od granicy katalońskiej i 20 klm. na południe od Fraga.

# W atmosferze niepokoju i niepewności

## Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

### *Praga w brunatnych kleszczach*

Zaledwie dwa tygodnie dzielą Europę od chwili „połknięcia" Austrii przez pangermański imperializm, a już rozpoczyna się ofensywa swastyki na następnym odcinku — czechosłowackim. Trzecia Rzesza, podobnie jak w Austrii, stosuje tu równolegle i równorzędnie dwie metody: nacisku od zewnątrz i rozsadzania od wewnątrz przy pomocy „gleichschaltowanej" i podlegającej instrukcjom z Berlina mniejszości niemieckiej. (Ta druga metoda winna dać wiele do myślenia również i innym sąsiadom Niemiec). Jak wielki jest zewnętrzny nacisk niemieckiego kolosa na Czechosłowację o tym poucza nas w sposób aż nadto wymowny — mapa. System czechosłowackich sojuszów i zobowiązań gwarancyjnych nie stanowi w tej chwili siły, któraby była zdolna rozluźnić żelazny uścisk brunatnych kleszczy, ogarniających z trzech stron czechosłowackie granice. Zachowanie się Sowietów w czasie konfliktu polsko - litewskiego rozwiało niejedno złudzenie odnośnie skuteczności sowieckich zabezpieczeń. ZSRR jest tknięty paraliżem, ośrodki dynamiki dyplomacji sowieckiej są porażone kryzysem, ogarniającym szczyty stalinowskiego reżimu.

Pozostaje Francja, której każdoczesny rząd deklaruje, że Francja wypełni w całości swe zobowiązania wobec Pragi. Ale dyplomatyczna sytuacja Paryża jest w tej chwili bardzo trudna i to z różnorodnych powodów. Zanim jednak przejdziemy do charakterystyki komplikacji, jakie ostatnie wydarzenia wywołały w układzie sił w Europie zachodniej i środkowej pamiętajmy, że przez wystąpienie niemieckich ministrów z rządu praskiego sytuacja na odcinku niemiecko - czechosłowackim uległa dalszemu zaognieniu. Partia Henleina wchłania różne „aktywistyczne" grupy niemieckie i pozostaje na placu jako jedyny kontrahent rządu praskiego w sprawach sudeckich. W ten sposób wzmaga się nacisk na Pragę także od — wewnątrz.

### *Anglia nie chce się wiązać*

Nic dziwnego, że Benesz i Hodża oglądają się na — Paryż. Ten jednak z kolei spoglądą na — Londyn. I w tym wzajemnym... oglądaniu się tkwi cała powaga a może i dramatyczność czechosłowackiej sytuacji. Daremnie oczekiwały Paryż i Praga jakichkolwiek wiążących zapewnień ze strony premiera Chamberlaina. Deklaracja premiera, starannie przemyślana i zatwierdzona na specjalnym posiedzeniu gabinetu zawiera zupełnie wyraźne... uchylenie się od jakiejkolwiek gwarancji na rzecz Czechosłowacji. Rząd brytyjski zastrzegł sobie zupełną swobodę decyzji odnośnie swego postępowania na wypadek niemieckiego ataku na Sudety i to nawet wówczas, gdyby Francja na skutek wypełnienia swych zobowiązań sojuszniczych znalazła się w stanie wojny z Niemcami. Stanowisko Londynu jest zupełnie jednoznaczne, przy czym szczególnie znamienne jest stwierdzenie, że „w odniesieniu do obszaru (sc. Czechosłowacji) w którym jego żywotne interesy nie wchodzą w grę w tym samym stopniu, jak w stosunku do Francji i Belgii, rząd W. Brytanii nie widzi możliwości przyjęcia innego stanowiska". W tym sformułowaniu widzimy całkowity i ostateczny odwrót Londynu od koncepcji: niepodzielnego pokoju i zbiorowego bezpieczeństwa. Przekreśla ona automatyczne funkcjonowanie gwarancji paktu Ligi.

I choć byłoby może rzeczą przedwczesną głosić na tej podstawie nawrót Anglii do polityki izolacji, to jednak tendencja rozluźniania zobowiązań Anglii wobec kontynentu jest doskonale widoczna i wywołuje rosnący niepokój w Paryżu. Można przewidzieć, że rząd londyński będzie doradzał Pradze dalsze ustępstwa na rzecz Niemców sudeckich.

### *Rozstajne drogi rządu Bluma*

Piętrzą się trudności zewnętrzne i wewnętrzne przed drugim gabinetem Leona Bluma. Na wskroś reakcyjny senat francuski wyzyskuje obecny moment dla walki z rządem, nie cofając się przed przeniesieniem tej rozgrywki także w dziedzinę obrony narodowej. Projekt autonomicznej kasy obrony napotkał na silną opozycję senatorów, którzy nie wahali się poświęcić naglących konieczności państwowych w imię ortodoksyjnych zasad polityki finansowej. Również pierwsze wystąpienie Paul Boncoura napotkało na lodowate przyjęcie senatu obawiającego się bardziej aktywnej polityki nowego sternika Quai d'Orsay w sprawie hiszpańskiej. Jak to już zaznaczyliśmy w ubiegłym tygodniu, nieinterwencja jest dzisiaj jednostronną fikcją. Ostatnia ofensywa gen. Franco na froncie aragońskim stanowi dalszy dowód, że polityka „nieinterwencji" działa i obraca się wyłącznie przeciwko Hiszpanii republikańskiej. Gen. Franco stoi u granic Katalonii. Tam rozpoczyna się nowy, bodaj najkrwawszy akt hiszpańskiej tragedii, do którego wstępem są barbarzyńskie naloty „nieinterwencyjnych" samolotów na Barcelonę.

Londyn wywiera nacisk na Paryż, by powstrzymać rząd Bluma od wszelkich akcji na rzecz republiki hiszpańskiej, akcja taka musiałaby bowiem nieuchronnie skomplikować sytuację na linii Londyn - Rzym. Jest jednak rzeczą bardzo trudną, by rząd francuski mógł przypatrywać się biernie tragedii ludowej Hiszpanii i sadowieniu się w jego najbliższym sąsiedztwie nowego państwa faszystowskiego, związanego z osią Rzym — Berlin.

Parlamentarne i pozaparlamentarne trudności rządu sprawiają, że opinia publiczna nie rokuje mu długiego żywota. Przewiduje się przyjście do władzy rządu szerokiej koncentracji narodowej z udziałem bohatera Verdun marsz. Petain pod prezesurą Daladiera lub Herriota. Ten pierwszy cieszy się dziś zaufaniem całej Francji jako czujny i energiczny rzecznik potrzeb kraju w dziedzinie obrony. On to przeforsował energiczne zarządzenia w zakresie ochrony francuskich linii komunikacyjnych w basenie śródziemnomorskim.

### *Rokowania z Rzymem — w tempie przyspieszonym*

Rokowania włosko - brytyjskie, których powodzenie stanowi „punkt honoru" dla rządu Chamberlaina posuwają się naprzód w szybkim tempie. Rzecz jasna, że to tempo rokowań nie przesądza jeszcze ich merytorycznego powodzenia. Lista problemów i punktów spornych jest bardzo obszerna. Została ona uzgodniona w negocjacjach przeprowadzonych w Rzymie przez brytyjskich ekspertów Ingrama i Rendela i obejmuje całokształt zagadnień śródziemnomorskich i afrykańskich. Kontakty ambasadorów lorda Pertha i Grandiego z ministrami Ciano i Halifaxem są coraz częstsze. Premier Chamberlain dał wyraz swemu zadowoleniu z powodu postępu rokowań. Jest rzeczą charakterystyczną, że sprawa hiszpańska nie figuruje w programie rozmów, rząd londyński zadowolnił się czysto werbalnym przyrzeczeniem Rzymu, iż będzie przestrzegał polityki nieinterwencji.

I właśnie ten moment budzi największy niepokój w Paryżu, który jest, jak narazie, wyłączony z rokowań i musi poprzestać na roli biernego obserwatora, nie mając nawet ambasadora w Rzymie. Dotychczas udział Francji w tych rozmowach nie jest przewidziany. Londyn będzie dążył do szybkiego ukończenia pertraktacji. Ze swej strony rząd rzymski powstrzymuje się od wszelkich nieprzyjaznych wystąpień wobec Anglii.

Aneksja Austrii, której ostateczne usankcjonowanie nastąpi 10 kwietnia (wszyscy ministrowie Rzeszy biorą już udział w kampanii plebiscytowej, we Wiedniu przemawiał Goering) stworzyła dla dyplomacji włoskiej sytuację, której trudności poczynają stopniowo ukazywać się w pełnym świetle. Protokoły rzymskie przestały istnieć. Węgry znalazły się w bezpośrednim sąsiedztwie Niemiec i poczynają odczuwać niepokój, jaki jest normalną konsekwencją tego sąsiedztwa. Port w Trieście, który „żył" z protokołów rzymskich, jest zagrożony zastojem i zamarciem. To też Włochy w sposób szczególnie manifestacyjny obchodzą pierwszą rocznicę układu z Jugosławią, podkreślając solidarność interesów obu państw adriatyckich. Wobec kogo? O tym się nie mówi, ale można się domyśleć, kto dziś jest spadkobiercą habsburskiego „Drangu" ku wyjściu na Morze Adriatyckie.

**Z. R.**

# Żydzi eliminowani z wiedeńskiego świata teatralnego i muzycznego

Wiedeń, 28. 3. ŻAT. „Aryzacja" wiedeńskiego świata teatralnego i muzycznego przeprowadzana jest z całą bezwzględnością. W ciągu kilku dni znikło z afiszów wiele nazwisk ulubionych i popularnych wiedeńskich artystów. Oprócz dyrygenta Bruno Waltera opera wiedeńska straciła następujących Żydów: dyrygent Jospeh Krips, dyrektor dr Lothar Wallerstein, prima balerina Margaret Walmann, prof. Arnold Rose — siostrzeniec Gustawa Mahlera, poza tym opera straciła śpiewaczki: Elsę Flesch i Margaret Boker oraz conajmniej dwudziestu żydowskich lub częściowo żydowskich członków orkiestry.

Burgtheater stracił swych dyrektorów: Hermana Roebbelinga, który jest aryjczykiem, lecz ma żonę Żydówkę. Inni Żydzi lub przechrzci usunięci zostali z Burgtheater jak: dyrektor Friedrich Rosenthal, Elsa Wohlgemut, Lore Solvis, Lilli Karoly i Maria Kramer, oraz Hans Wengraf i Franz Straussni.

Do innych wyeliminowanych z scen wiedeńskich należą: dyrektor Artur Hellmer, prof. Ernst Lothar z teatru Reinhardta, dr Rudolf Beer z teatru „Scala", A. Ernest z Opery Ludowej i H. Riemer z Komedii.

Albert Bassermann, zaliczany do największych artystów niemieckich, opuścił w swoim czasie Niemcy, ponieważ nie chciał się rozstać z swą żoną Elsą Schiff, obecnie zaś wypadnie mu, prawdopodobnie z tego samego powodu opuścić Austrię.

## Echa polsko-litewskie w Paryżu

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 28. 3. (Sin) Z Paryża donoszą: Konflikt polsko-litewski stał się znowu przedmiotem rozważań prasowych. We wstępnym artykule „Temps" omawia pomyślne rozwiązanie konfliktu stwierdzając, że z ogólno-europejskiego punktu widzenia należy wyrazić zadowolenie z likwidacji niebezpiecznego źródła sporów. Przechodząc jednak do omówienia stanowika prasy polskiej w chwili konfliktu, uważa pismo, że niektóre organa rozwinęły przy tej okazji kampanię antyfrancuką, zarzucając Francji, jakoby zachęcała Litwę do oporu, co budzi żal paryskiego pisma.

—oo—

## Letnie godziny otwierania sklepów cukierniczych

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 23. 3. (Sin.) Z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie zarządzenie o letniej porze zamykania sklepów. Począwszy od 1 kwietnia aż do 30 września handle owoców, delikatesów i napojów chłodzących będą mogły być otwarte do godziny 23. Starostwa wydały już organom podwładnym specjalne instrukcje w sprawie kontroli godzin handlu, przy czym będzie zakazane sprzedawanie w tych sklepach pieczywa i artykułów spożywczych.



# Członkowie rządu przyjęci przez Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 28. 3. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś, w obecności p. marszałka Śmigłego Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 28. 3. PAT. Pan Prezydent R. P. przyjął dziś p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

## Abraham Morewski przybędzie do Palestyny

Jerozolima, 28. 3. ŻAT. Słynny artysta żydowski Abraham Morewski przybędzie wkrótce do Palestyny, gdzie wystąpi na szeregu przedstawień.

## „Sara I" mocno uszkodzona

Saloniki, 28. 3. ŻAT. Prasa salonicka donosi, że okręt żydowski „Sara I" mocno ucierpiał podczas burzy w porcie w Livorno. Kapitan Halpern wyjechał do Londynu, aby zdobyć fundusze na naprawę okrętu.

## 6 lat więzienia za działalność komunistyczną podczas strajku rolnego

Rudki, 28. 3. PAT. Sąd Okręgowy w Samborze skazał na podstawie werdyktu ławy przysięgłych 25-letniego absolwenta gimnazjum Iwana Turczyna z art. 97 par. 1 kodeksu karnego za działalność komunistyczną w czasie t. zw. strajku rolnego na terenie powiatu rudeckiego, skąd pochodzi skazany, na karę 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5-ciu lat.

## 7 zasądzonych, 15 uniewinnionych

Lwów, 28. 3. PAT. We Lwowie przed Sądem przysięgłych zapadł wyrok w procesie 22 oskarżonych o działalność komunistyczną. Skazani zostali: Sara Bryn na 10 lat, Gedale Zimmer i Rywka Malinowitzer na 8 lat, Lea Rotstein na 7 lat, Dora Eichenbaum na 5 lat, Mechel Loew na 6 lat i Leo Reinstein na półtora roku. Piętnastu oskarżonych uniewinniono.

# Dookoła akcji Hulla na rzecz uchodźców austriackich

Nowy Jork, 28. 3. ŻAT. Propozycja sekretarza stanu Hulla w sprawie międzynarodowej akcji pomocy uchodźcom austriackim spotkała się z przychylnym przyjęciem całej prasy amerykańskiej. „New York Times" stwierdza, że plan komitetu pomocy uchodźcom winien się opierać na szerokim programie kolonizacyjnym. „New York Herald Tribune" w artykule wstępnym ostro piętnuje niszczenie bezbronnej mniejszości przez Niemcy nazistyczne i zaznacza, że gdy „pijany ojciec wyrzuca swe dzieci na ulicę, społeczeństwo winno się nimi opiekować". Prezydent amerykańskiej federacji pracy William Green ogłosił oświadczenie, w którym wyraża gotowość udzielenia poparcia uchodźcom, przeciwny jest jednak złagodzeniu amerykańskiej ustawy imigracyjnej.

## Plan skolonizowania imigrantów żydowskich we Francji

Paryż, 28. 3. ŻAT. W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej podsekretarz stanu w ministerium pracy Philippe Serre zakomunikował szereg szczegółów, dotyczących planu skolonizowania we Francji 8.000 nielegalnych imigrantów żydowskich. Na wstępie min. Serre zaznaczył, że plan ten nie został jeszcze zatwierdzony przez rząd, ma jednak wszelkie szanse uzyskanie jego aprobaty. Plan ma objąć tych Żydów z krajów środkowo- i wschodnio-europejskich, którzy przybyli do Francji przed i w czasie trwania Wystawy Światowej i pozostali w kraju bez zezwolenia władz. Planem nie będą natomiast objęci nielegalni imigranci, przybyli do Francji po zamknięciu wystawy. Intencją projektodawców jest przede wszystkim odciążyć rynek pracy w miastach. Głównie chodzi o zmniejszenie bezrobocia i o uniknięcie deportacyj.

Jak się dowiaduje ŻAT-na, min. Serre zwoła w niedługim czasie konferencję przedstawicieli centralnych organizacji żydowskich i zgłosi wnioski w zakresie zagwarantowania sumy 20 milionów franków, potrzebnej na realizację planu.

## Jedyna forma pomocy — 3400 obiadów...

Wiedeń, 28. 3. ŻAT. Obok trzech istniejących jadłodajni żydowskich mają być uruchomione jeszcze dwie. Jest to w tej chwili jedyna forma pomocy, udzielanej zubożałej ludności żydowskiej we Wiedniu. Ogółem wszystkie kuchnie wydawać mają 3400 obiadów dziennie. Żydowscy płatnicy podatków otrzymali nakaz natychmiastowego uiszczenia bieżących podatków. Żydowscy płatnicy nie mogą korzystać z przywileju rozkładania należności podatkowych na raty.

## Nowa fala aresztowań

Wiedeń, 28. 3. ŻAT. Pisma wiedeńskie donoszą o aresztowaniu redaktora znanego tygodnika „Der Morgen" Maksymiliana Schreiera. Poza tym aresztowano ostatnio profesora uniwersytetu wiedeńskiego dra Karola Lotbergera, panią dr Biankę Steinhardt, współpracownika „Neue Freie Presse" Raula Urnheimera oraz adwokatów socjalistycznych Arnolda Eislera i Emila Maurera. Eisler był ministrem sprawiedliwości w austriackim rządzie koalicyjnym od wielu lat, zaś Maurer był przewodniczącym VII okręgu Wiednia.

Prezes gminy żydowskiej we Wiedniu dr Friedmann i inż. Stricker nadal przebywają w więzieniu.

# Nowy rząd nankiński objął władzę nad 80-milionową ludnością

Tokio, 28. 3. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu minister spraw zagranicznych Hirota oznajmił, iż w Chinach środkowych utworzono nowy rząd. Prasa japońska obszernie komentując ten fakt zaznacza, że nowy rząd nankiński będzie nosił nazwę „nowego rządu republiki chińskiej". Władza jego będzie rozpościerała się na prowincje Kiang-Su, Czekiang i Anhwei, których ludność wynosi przeszło 80 milionów. Według dzienników japońskich, możliwym jest, iż nowy rząd nankiński połączy się z rządem prowizorycznym Chin północnych w Pekinie.

# Z DNIA

## Status quo -- ale jaki?

*KRAKÓW, 29 marca.*

*Z całkowicie usprawiedliwionym zaniepokojeniem przyjęły kierownicze sfery syjonistyczne w Londynie wiadomość o wydelegowaniu w charakterze eksperta do rokowań brytyjsko-włoskich w Rzymie p. Rendella, angielskiego „speca“ do spraw bliskiego Wschodu. Było rzeczą wiadomą, że w rokowaniach tych ma być poruszony cały kompleks trudnych i zawiłych zagadnień dotyczących basenu Śródziemnomorskiego, gdzie ścierają się sprzeczne interesy imperialne Anglii i Włoch, przy czym, rzecz jasna, problem palestyński odgrywać musi ważną, jeśli nie jedną z najważniejszych ról. Optymiści wyrażali nadzieję, że w razie pomyślnego zakończenia pertraktacji, dojdzie do całkowitego odprężenia w Palestynie, że w szczególności zlikwidowany zostanie terror arabski, korzystający jak wiadomo z moralnego i materialnego poparcia czynników włoskich, zainteresowanych w tym, by robić dywersję Anglii na bliskim Wschodzie. Z drugiej strony, sceptycy wyrażali obawy, by kompromis włosko-brytyjski nie doszedł do skutku przypadkiem naszym kosztem, innymi słowy, by ustępując krok za krokiem przed „dynamiczną“ polityką włoską, nie zaprzepaścił lew brytyjski naszych najżywotniejszych interesów w Palestynie i nie uczynił takich koncesji Włochom, któreby pozycję naszą bardziej jeszcze utrudniły.*

*Wybór p. Rendella jako eksperta przydzielonego ambasadorowi brytyjskiemu w Rzymie, lordowi Perthowi, do rokowań z Włochami, w znacznej mierze uzasadniał obawy sceptyków. Jest publiczną tajemnicą w londyńskich kołach politycznych, że p. Rendell, b. poseł brytyjski w jednym z krajów bałkańskich, należy do tych dyplomatów angielsk., którzy są zdecydowanymi przeciwnikami syjonizmu i odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej. I gdyby nawet przyjąć, że wpływy p. Rendella są ograniczone odpowiednimi instrukcjami centrali londyńskiej, to jednak bezpośredni wpływ jego, jako eksperta, na bieg negocjacji zawsze musi się w mniejszym czy większym stopniu uwydatnić.*

*Niedzielne wydanie „Times“ przyniosło wiadomość, że p. Rendell wyjechał do Rzymu z instrukcjami, wedle których w krajach położonych dokoła Morza Śródziemnego ma być zachowany status quo. Dotyczyć to ma również Palestyny. Czy takie ujęcie problemu miałoby oznaczać nowe pogrzebanie planu podziału Palestyny, mimo wielokrotnych zapewnień p. Ormsby Gore, że rząd zdecydowany jest podział przeprowadzić? I czy „status quo“ oznaczać ma ten nieznośny i niemożliwy do utrzymania stan rzeczy, by w Palestynie f o r m a l n i e istniał regime mandatowy, który całkiem świadomie sabotować będzie mandat i jak dawniej kłaść nam kłody pod nogi w naszej pracy, ograniczać imigrację i prawo nabywania gruntów, oraz stosować inne szykany? — oto są pytania, które w tej chwili niepokoić muszą zarówno zwolenników jak i przeciwników koncepcji podziału.*

*„Status quo“ byłby do przyjęcia tylko w tym wypadku, gdyby oznaczał on ścisłe przestrzeganie ducha i litery mandatu ze strony władzy mandatowej. Obecna sytuacja w Palestynie wymaga koniecznie jasnego rozstrzygnięcia, a nie mglistych formułek, przedłużających w nieskończoność tak szkodliwy dla kraju stan politycznej niepewności. W każdym razie wzmożona czujność resortów politycznych Egzekutywy zarówno londyńskiej jak i jerozolimskiej, musi być w tej chwili skierowana na Rzym. Tam bowiem rozstrzygają się w tej chwili, zdaje się, losy Palestyny na najbliższą przyszłość. To też sądzimy, że cały front naszej walki politycznej musi być w tej chwili, krótko mówiąc, zmobilizowany w tym kierunku, by zapobiec temu, ażeby nasz przyjaciel mr. Rendell usiłował sprzedać nas za misę soczewicy — „protektorowi Islamu“.*

*D. L.*

Bł. p.

**PAWEŁ ALEKSANDROWICZ**

**zmarł w 50 roku życia.**

Pogrzeb odbędzie się **dziś we wtorek dnia 29 marca 1938 r. o godz. 2-ej pop.** z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie, przy ulicy Miodowej, o czym zawiadamiają w głębokim żalu pogrążeni

**Żona, Dzieci i Rodzina.**

Uprasza się o zaniechanie składania wizyt kondolencyjnych.

# PRZEGLĄD PRASY

## Bez komentarzy

—oo—

### Naruszenie wolności religijnej

„Po raz pierwszy przyjęto w Sejmie ustawę, która stanowi naruszenie wolności religijnej. Nie pomogą żadne wykręty. Skoro zakazuje się wykonywania przepisu religijnego to jest to atak na religijną wolność. Skoro tysiącom rodzin odbiera się możność jedzenia mięsa, to jest to zmniejszenie ich praw obywatelskich, a Konstytucja gwarantuje pełne prawa wszystkim obywatelom.

Jaka będzie nasza odpowiedź? Cała żydowska polityka w Polsce będzie musiała ulec zmianie, będzie musiała wyciągnąć konsekwencje z naszej przeszłości i z teraźniejszości tych ludów, które są skazane na bierną obronę. Oto zagadnienie, które winno być obecnie przedmiotem dyskusji.“

*(„Moment“)*

### Zamach

„Idzie przecież o haniebny zamach na równouprawnienie ludności żydowskiej w Polsce. Jakie mogą tu mieć znaczenie wyliczenia z ołówkiem w ręku, czy handel cielętami i bydłem zyska czy straci na nowej ustawie? I kogo obchodzi ilu Żydów na prawdę je mięso koszerne, a ilu i tak nie przestrzega uboju rytualnego? Zmierza się tu przecież do pozbawienia skupienia przeszło 3-milionowego prawa do życia, tak, jak dyktują mu jego religia, jego tradycja, jego przekonania, jego upodobania... Religia żydowska mieści w sobie rytuał specjalnego uboju. Religia żydowska jest w Konstytucji polskiej równouprawniona z wszystkimi innymi wyznaniami. Sejm nie ma zatem prawa zakazywać żydowskiego rytuału uboju. To samo zresztą oświadczył na posiedzeniu Komisji sejmowej przedstawiciel Rządu... Jeśli panowie „przedstawiciele ludu“ mimo to uchwalą zakaz uboju rytualnego, będzie to łamanie Konstytucji, na którą przysięga



li, na której widnieje podpis Marszałka Piłsudskiego, na którą powołuje się w swym programie „Ozon“.

*(„Hajnt“)*

### Z niedawnej przeszłości

Na posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu w czasie rozpatrywania projektu ustawy p. Prystorowej w sprawie zakazu uboju rytualnego w dniu 5 marca 1936 r. wiceminister oświaty ks. Żongołowicz złożył w imieniu rządu następujące oświadczenie:

„Zakaz uboju rytualnego uniemożliwiłby Żydom spożywanie mięsa albowiem przepisy religii żydowskiej zakazują spożywania mięsa zwierząt zarzynanych nie wedle przepisów żydowskiego rytuału. P o n i e w a ż a r t y k u ł 110, 111, 113 i 115 K o n s t y t u c j i z a p e w n i a w o l n o ś ć r e l i g i i i w y k o n y w a n i a p r z e p i s ó w r e l i g i j n y c h i ponieważ zakaz uboju rytualnego uniemożliwiłby Żydom spożywanie mięsa z innego uboju, należy przeprowadzić zmiany w tekście projektu ustawy...



### Kto dmie w żagle niezgody?

Idziemy do wojny. Droga będzie albo bardzo krótka alb trochę okrężna. Z każdym dniem wkraczamy w coraz głębszy las wątpliwości i niebezpieczeństw, w których nie starczy nawet najmędrzejszego na rozum, najzręczniejszego na przewidywanie. Tym bardziej muszą być wytężone wszystkie siły i cała uwaga na utrzymanie niezależności kursu politycznego. Tym więcej musimy dbać o siłę na wewnątrz.

Jeszcze nie przebrzmiały słowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które nazwaliśmy programem i to programem zbawczym, a rozgrywka potoczyła się starym trybem.

W Warszawie panikarze polscy i żydowscy rzucili się do okienek instytucyj kredytowo-oszczędnościowych, a „Falanga“ wznieciła rozruchy i ekscesy przeciw żydowskie, bijąc obywateli polskich rękoma młodzieży szkół powszechnych, średnich i akademickich. Pierwszy raz zdarzyło się, że nie przepuszczono senatorom.

Równocześnie w Sejmie, obok bardzo pożytecznych ustaw obliczonych na wzmożenie i ułatwienie ruchu inwestycyjnego, wznowiono sławetną sprawę uboju rytualnego. Nie można zapomnieć, że sprawą tą otwarto bal antysemicki w obecnym sejmie. I jakby nie było trudno przeoczyć wraz z wszystkimi posłami popierającymi dzielnego posła Dudzińskiego, że ustawa znosząca ubój rytualny w zupełności jest w kolizji z Kontytucją, która poręcza swobodę wykonywania praktyk religijnych o ile nie są sprzeczne z prawem publicznym i moralnością publiczną.

Czyż naprawdę nie stać nas na poważniejsze akty konsolidacji niż wzniecanie i nieustanne zaognienie kwestii żydowskiej? Czy to co dzieje się dokoła nas nie wystarczy, by zrozumieć, że wielki jest czas na prawdziwe zespolenie wszystkich sił, wszystkich Polaków i wszystkich obywateli w dziale tysiąckrotnie ważniejszym od odmowy kontygentu koszernego mięsa. Czy wolimy z tym czekać dopóki rzeczywistość zgotuje nam karę za zaślepienie?

Czy wreszcie nie widzimy kto dmie w te żagle niezgody?

*(„Kurier Powszechny“)*

BERNARD SINGER

# DWA PRZEMÓWIENIA

Gorączkowa fala nastrojów opadła. Zakończyła się ona przemówieniem pana ministra spraw zagranicznych, Becka, w senacie, którego pięciolecie rządzenia zostało uświetnione dopiero w ciągu ostatnich dni. Pan minister zbierał laury i uchodził za bohatera ostatniego tygodnie, zasłonił sobą innych ministrów, którzy w ciągu ostatnich miesięcy wysuwali się coraz więcej na czoło.

W tych gorączkowych dniach słabszym echem odbiło się przemówienie pana wicepremiera Kwiatkowskiego, o ulgach inwestycyjnych, choć zasłużyły one na uwagę ze względu na coraz wyraźniejsze uwydatnienie możliwości kryzysowych.

Wiele spraw spadło z porządku dziennego i zostało odsuniętych na plan drugi, z powodu wypadków doby ostatniej.

Gdy fala opadała, gdy nastroje minęły, wrócono do prozy prac codziennych. Sejm znalazł się znowu w swoim żywiole, a pod wpływem gier ulicznych ubrał się w barwy właściwe. Znowu Apis stał się żywiołem parlamentu. Ponownie rzeźnia stała się ośrodkiem rozpraw sejmowych. Jeszcze raz powtórzyli swe numery posłanka Prystorowa i poseł Dudziński. Znowu zagrano pod pozorem tolerancji na instynktach żydożerczych. Grupa posłów, domagająca się rzekomo humanitarnego uboju, doznawała dziwnych rozkoszy przy wykpiwaniu posłów, którzy czytali słowa protestu.

Piątkowy obraz posiedzenia, zainaugurowany ustawą o pozbawieniu obywatelstwa, a zakończony wniesieniem projektu ustawy o zwalczaniu masonerii był dniem triumfu posłów z „Jutra Pracy“. W ich ręce oddano zabawę żydożerczą. Im powierzono referowanie ustaw, organizowanie hecy. Pierwszą ustawę uchwalono przy współudziale sfer miarodajnych. Ustawa o uboju została przyjęta przy wstydliwym zakłopotaniu jedynego wiceministra, który pozostał na placu boju. Na ławach, przeznaczonych dla rządu, nie siedział ani jeden minister, zniknęli wszyscy kolejno. I sejm święcił sam swój sabath nocny. Oklaski i śmiech rozległy się przy uchwaleniu ustawy.

Reszta programu została odroczona do sesji nadzwyczajnej, względnie do przyszłej sesji budżetowej. 31 bieżącego miesiąca nastąpi zamknięcie sesji. Rząd wróci do pracy normalnej, a jak sądzić można z przebiegu wypadków ostatnich dni, nie dojdzie do żadnych zmian. Utrzymana zostanie istniejąca równowaga między prawym a lewym skrzydłem. Możliwości rekonstrukcyjne są w każdym razie minimalne.

Sądzić tak można z przemówienia wygłoszonego przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej 19 marca, dla upamiętnienia rocznicy imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Było to w gorącym okresie konfliktu polsko-litewskiego. To też sprawy międzynarodowe nie znalazły odbicia w tym znamiennym oświadczeniu. Natomiast szereg spraw aktualnych został omówiony dość obszernie.

Zagadnienia zostały poruszone konkretniej, niż w mglistych deklaracjach OZN-u. Życie wewnątrz obozu rządowego, stosunki partyjne w Polsce, program prac zostały ujęte tak szczegółowo, że przemówienie nabrało charakteru orędzia i nosiło wyraźne znamię programu.

Ze sposobu ujęcia zagadnień gospodarczych można wyraźnie sądzić, iż działalność wicepremiera znalazła całkowite uznanie czynnika najwyższego, że przemówienie pana premiera, dotyczące ludności żydowskiej, a szczególnie skromnego słowa „owszem“ nie odbiegały od intencji najwyższych czynników w państwie.

Trapiony przez sejm, prześladowany przez senat, szczuty przez konserwę, minister Poniatowski, dobijany ostatnio specjalnie wniesionym projektem ustawy o zniesieniu uboju rytualnego znalazł łaskę w oczach czynnika najwyższego. Mógł przeto wyjechać spokojnie urlop, nie obawiając się, że okres posejmowy przyczyni się do zmiany rządu i względnie do usunięcia ministra rolnictwa.

Od kilku lat toczą się walki w łonie obozu miarodajnego na temat rządzenia. W najskrajniejszy sposób daje im wyraz były premier senator Kozłowski. Profesor archeologii stanowi jedynie przednią straż malkontentów. Tym grom poświęcił czynnik najwyższy, tę część swego przemówienia, gdzie dostrzegł „przemiany zachodzące w niejednym z tych, którzy dawniej wytrwale stali w szeregach Komendanta, a dziś — zapewne podświadomie — utrudniają realizację idei Wielkiego Marszałka“.

Nie mniej wyraźnie zaznaczony został stosunek do stronnictw politycznych w Polsce, do ostatnich uchwał Stronnictwa Ludowego, mimo, iż partia ta nie została nazwana po imieniu. Ocena była negatywna i posiada przeto szczególne znaczenie wobec powziętych uchwał przez kongres, tym bardziej że realizacja niektórych postulatów ma nastąpić już w kwietniu. Wynika z tego, że czynniki miarodajne zastosują te środki, jakie były używane w sierpniu roku zeszłego.

Udzielając krótkiego błogosławieństwa Ozonowi, czynnik najwyższy stwierdził m. in. że zaufanie do rządu nie jest jeszcze obecnie takim, jakim być powinno. Na szalę rzucone zostały słowa, które muszą nasunąć specjalne refleksje. Pierwszy raz w przemówieniu czynnika najwyższego słyszeć można było oświadczenie, że w walce z największym niebezpieczeństwem „zaistnieć by mogła konieczność szukania ratunku w totalistycznym ustroju“. „Wierzę jednak — oświadczył Pan Prezydent Rzeczypospolitej — że do takiej ostateczności w Polsce nie dojdzie“.

Są więc takie chwile, gdy nowa konstytucja marcowa może zawisnąć na włosku. Pierwszy raz w słowach czynnika najwyższego została stwierdzona możliwość takiej groźby.

Kuszenie w tym kierunku odbywa się ze wszystkich stron. Marszałek Rydz-Śmigły w ostatnim przemówieniu do Koła Parlamentarnego „Ozonu“ opowiada o swych kusicielach: „Podchodzą do mnie ludzie, czy to w piśmie, czy w słowie i z świętym zapałem powiadają: tylko „dyktatura wojska“, tylko „totalizm“, albo tylko „demokracja“, tylko „władztwo ludu“, albo też taki, lub inny „front“.

Przychodzą te postacie, jak maski z Wyzwolenia i kuszą, nawołują, zapraszają na wieczorki, herbatki, komersy, do Nowosielec. Czynnik decydujący przyjrzał się tym postaciom i wysnuł wnioski, które zostały sformułowane w niedzielę w przemówieniu do Koła Parlamentarnego Ozonu, a które m. in. zawierają potępienie walk klasowych.

Wśród zawieruchy został sformułowany przez czynnik najwyższy program działania obecnego obozu, stosunek do stronnictw, do obecnego rządu, a nawet do ustroju. Działo się to w sobotę, 19 marca, a w tydzień później w sobotę rozległy się słowa czynnika decydującego, które stanowią uzupełnienie orędzia, dodają otuchy Ozonowi i dowodzą mimo wszystko, że wypadki ostatnich dni wzmocniły odchylenie prawicowe. W obliczu nowych zdarzeń zatarte zostały sprawy wileńskie.

Ostatnim aktem gorączki tygodnia było przyjęcie w salonach oficerskiego Yacht-Clubu z udziałem pana marszałka Śmigłego-Rydza. Sejm rozpocznie prace w terenie, jak to oświadczył prezes koła parlamentarnego Ozonu, senator Dąbkowski. Rząd odpoczywać będzie do czerwca, do sesji nadzwyczajnej, a program jego działania i stosunek do poszczególnych ministrów zostały nakreślone w przemówieniu czynnika najwyższego 19-go marca.



*Kompleks ubóstwa*

## Na co naraża się człowiek, gdy kupuje auto za -- gotówkę

### Niemiła przygoda wybitnego chirurga krakowskiego w Warszawie

Fejletonista wileńskiego „Słowa“ przytacza następującą historyjkę, za której autentyczność zaręczono mu uroczyście.

Oto w jednym z warszawskich komisariatów policji zadzwonił telefon. Dyżurujący komisarz podniósł słuchawkę:

— Tu mówi kierownik warszawskiego przedstawicielstwa firmy samochodowej N. Przed godziną przybył do nas pewien nieznany i zdaje się nie tutejszy klijent, który nabył samochód...

— Cóż to nas obchodzi?

— Na moje pytanie jak zapłaci odpowiedział, że gotówką.

— No więc cóż z tego? Czy panom nikt nie płaci gotówką za samochody?

— Od pięciu lat nie, a i wówczas był to wypadek z motocyklem, za który gość zapłacił kilka tysięcy złotych w gotówce...

— A teraz o jaką sumę chodzi?

— O 40.000 złotych. Klijent wybrał jedną z najlepszych maszyn, przez godzinę ją próbował i zdecydował się ją nabyć. Wówczas zapytałem go jak zamierza wpłacać nam należność a on odpowiedział, że gotówką, wyjął portfel i począł liczyć banknoty... Wówczas szepnąłem memu zastępcy, żeby go pod żadnym pozorem nie wypuszczał z firmy, a sam pobiegłem do telefonu, by zawiadomić pana komisarza.

— 40.000 złotych... To jakaś grubsza sprawa — mruknął komisarz — Zaraz wyszlę do panów agenta...“

Gdy kierownik przedstawicielstwa, czyli — po polsku mówiąc — „dyrektor“ wrócił do klijenta, ten bębnił nerwowo palcami po stoliku i robił wrażenie człowieka, który napróżno czas traci. Na stole leżało 20 banknotów po tysiąc złotych i 40 banknotów po 500.

— Chwileczkę — rzekł dyrektor — jeszcze tylko mała formalność.

— Ależ ja nie mam czasu — oponował gość Przyleciałem samolotem z Krakowa i dziś chcę samolotem wracać...

— Będziesz ty bratku miał czas, ale w kryminale — myślał dyrektor i robił przepraszająco słodkie gesty i równie głupie miny.

Wreszcie przybył agent, który uprzejmie, ale stanowczo zażądał wylegitymowania się przez klienta, przy czym zadał cały szereg podchwytliwych pytań — jakimi zwykle operują ludzie tego rodzaju. Nakoniec stwierdzono, że nie chodzi tu o żadnego bandytę, ani defraudanta, lecz o sławnego chirurga, prof. G. z Krakowa.

Oburzony tym wszystkim chirurg zdecydował się nie kupić samochodu i obrażony odleciał do Krakowa.

Okazuje się, że nie tylko w operowaniu kredytem, ale i w operacjach gotówkowych nie należy przesadzać.

*Z dni grozy w Wiedniu*

# Co opowiada Wiedeńczyk?

*P. G. wyjechał z Krakowa w piątek wieczór, we Wiedniu był w pamiętną sobotę rano. Przejechał tramwajem przez całe miasto. Niektórzy ludzie, przeważnie młodzież, mieli już w klapach swastyki, inni na ten widok uśmiechali się z politowaniem. Na jednym z placów, ćwiczyła dla „galerii" grupa młodzieńców, w wieku od lat 13 do 18, — jeden z karabinem. Wszyscy w białych pończochach, co było zawsze oznaką przynależności do nielegalnej organizacji nar.-socjal. Kobieta, siedząca w tramwaju, zwraca się na widok tej „parady" do swego sąsiada: „Ich bin neugrig, ob die heut schon die Mutterbrust kriegt haben".*

*Scena, zaobserwowana na ulicy: Żyd szoruje napis: „Heil Oesterreich". Biała, olejna farba nie chce zejść. Każą mu rzucić szczotkę i zdrapywać napis paznokciami. Wokół śmiech i drwiny. Zatrzymuje się przechodzący niemiecki oficer. „Genug der Volksbelustigung" — i każe Żydowi iść do domu.*

*Rabunki legalne i nielegalne. Rabunki „legalne" odbywają się według list składek na fundusz plebiscytu i na podstawie zaległości podatkowych. Za kilkaset szyl. takich zaległości zabiera się towar wartości kilku tysięcy. Na większej części sklepów żydowskich umieszczono napisy „Arisches Geschäft" i osadzono tam przymusowych komisarzy. Właściciele dostają „odpowiedni" procent utargu. I tak n. p. właściciel sklepu spożywczego z czterema filiami, dostaje 8 szyl. dziennie. W innym sklepie z papierem, gdzie utarg dzienny nie wyniósł więcej, jak 5 szyl., — zrezygnowano z robienia interesów, sklep otrzymał napis „Jüdisches Gescheft" i właścicielka wróciła za ladę.*

*Komendant S. A. zamieszkały w tym samym domu, gdzie rodzina p. G., skarży się na bezprawie i straszne rabunki band „komunistycznych". Po chwili przed dom zajeżdża auto, z którego dyskretnie wynoszą różne zdobycze do mieszkania komendanta. Napewno gwoli ochrony tych rzeczy przed bezprawiem.*

*Dla podniesienia „nastroju" wśród ludności, urządza się „wyprzedaże" żydowskich sklepów. Chodzi głównie o konfekcję. Płaszcze w cenie 80 szyl. za sztukę, sprzedaje się po 5 szylingów. Wszystko inne w tym samym stosunku. Entuziazm wśród mas rośnie. Ciekawe, czy będzie trwał tak długo, jak wyprzedaże, czy zedrze się dopiero razem z płaszczami.*

*„Niemcy „dożywiają" Austrię. Z Bawarii przysłano ogromne wozy ciężarowe, w Austrii napełniono je zrabowanymi produktami — ludność Wiednia spożywa to ze szczerym patriotyzmem.*

*Rewizja, której świadkiem był pan G., odbywała się o 2-giej w nocy i miała taki przebieg: Kilku młodzieńców, jakby żywcem z filmu amerykańskiego (gangsterzy bez masek). — Spokój — wiemy, że jesteście komunistami (p. G. i jego brat należą do syjonistycznej korporacji akademickiej) — dajcie pieniądze i papiery. Nie ma ani pieniędzy, ani papierów. Przewracają mieszkanie do góry nogami, konstatują, że przewody elektryczne do radia są oznaką tajnej stacji nadawczej i wychodzą, zapowiadając wizytę na dzień następny.*

*Pan G. w biurze paszportowym starał się o wizę wyjazdową. Ponieważ jest poddanym austriackim, udało mu się to tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi. W trakcie rozmowy z urzędnikiem pan G. powiedział, że ma żonę i dziecko w Polsce i gdy nie wróci, będą skazani na śmierć głodową. Na to pan komisarz bardzo uprzejmie: „es ist egal, ob die Juden in Wien oder in Polen verhungern".*

*W każdym razie p. G. wydostał się. I teraz nie wie, czy był w tym samym Wiedniu, gdzie się urodził i wychował, czy też rzeczywistość zmieniła się w ciągu kilku dni w upiorny koszmar.* *H.*

# Z Rady m. Krakowa

*Kraków*, 29 marca

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej poświęcone było sprawie opieki społecznej. Sprawę tę referowała p. r. Kostrzewska, po czym rozwinęła się długotrwała dyskusja, w której brali udział liczni mowcy. Nie brakło w niej i momentów żydowskich. Radny endecki Ogrodziński ponowił bowiem swój wniosek o skreślenie drobnych subwencyj przeznaczonych dla celów ludności żydowskiej. Radny ten stwierdził, iż wie, że jego wniosek nie uzyska większości, ale grozi, że po raz ostatni wniosek jego nie przejdzie na Radzie miejskiej. W przyszłości bowiem taki wniosek zostanie napewno(!) uchwalony.

Liczni mowcy omawiali ten „symboliczny" wniosek, przyczem r. *Łubieńska* przeciwstawiła się „sugestiom" r. Ogrodzińskiego, stwierdzając wśród oklasków, że w dziedzinie nędzy nie ma różnic narodowych i religijnych, i że wniosek taki jest sprzeczny z tradycją szlachetności i wielkoduszności.

*R. Bobrowska* w przemówieniu swym stwierdziła, że wniosek r. Ogrodzińskiego należy traktować z humorem. W dziedzinie opieki społecznej wszyscy obywatele są pełnoprawnymi a różniczkowanie w dziedzinie nędzy jest godne potępienia.

*R. Stańczyk* (P. P. S.) podkreśla, że są radni, którzy chcą na antysemityzmie robić karierę. Nędza nie jest narodowa, nędza bez względu na narodowość i religię budzi tylko współczucie. Jeśli r. Ogrodziński uważa swój wniosek za symol, to jest to symbol hańby. Prawdziwe uczucie chrześcijańskie reprezentowała p. Łubieńska a ten, kto stawia taki wniosek, reprezentuje barbarzyństwo.

**Należytą odprawę endeckiemu wnioskodawcy dał**

**R. Dr. J. Zimmermann,**

**który zapytuje czy istnieje różnica między nędzą żydowską i nieżydowską. Za dużo uwagi okazuje się wnioskowi r. Ogrodzińskiego. Mówca stwierdza, że p. r. Łubieńska spełniła obowiązek obywatelski i obowiązek Polki, sprzeciwiając się wnioskowi endeckiego radcy.**

**Jako przedstawiciel ludności żydowskiej r. Dr Zimmermann stwierdza, że na cele żydowskie gmina krakowska nie ofiaruje niemal nic.**

**Z wielu działów budżetu opieki społecznej ludność żydowska w ogóle nie może korzystać. Nie korzysta z pomocy dla bezrobotnych, jakkolwiek liczba bezrobotnych wśród Żydów jest bardzo znaczna, nie korzysta z zapomóg dla utrzymania sierót i starców, ani też dla zubożałych kupców i rzemieślników.**

**Mowca kończy, stawiając wniosek o przyznanie subwencji w kwocie 1000 zł. dla zubożałych kupców żydowskich i 500 zł. dla rzemieślników.**

*R. Stempel* omawia nędzę na ulicy żydowskiej, wykazując, że na 11 tys. rodzin żydowskich, korzysta z opieki 2.600 czyli 24 proc. a udział gminy miejskiej w tej opiece jest minimalny. Mowca wymienia szereg instytucyj charytatywnych żydowskich, które nie korzystają w ogóle z pomocy gminy, a zdane są wyłącznie na pomoc społeczeństwa żydowskiego.

Po wyczerpaniu dyskusji, w której wzięli udział liczni radni, referentka budżetu opieki społecznej r. Kostrzewska stwierdza, że w dziedzinie opieki społecznej należy stosować zasadę: *Kto potrzebuje opieki, ten powinien ją otrzymać bez względu na przynależność religijną.*

W dalszym ciągu Rada Miejska rozpatrywała sprawy przemysłu i handlu i uchwaliła wszystkie działy budżetu, a następnie przystąpiono do rozpatrywania sprawy przedsiębiorstw miejskich.

R. Dr Czuchajowski referował wyniki komitetu dla zbadania sprawy „Cara". Po referacie prezydent dr. Kaplicki zarządził tajność obrad.

# NA SZEROKIM SWIECIE

—oo—

## Hitler, Goering, Stalin i Blum przy wspólnym stole

Wielki dziennik sztokholmski „Alleganda" organizuje sensacyjne śniadanie, w którym udział wezmą panowie Hitler, Goering, Stalin i Blum. Wszyscy oni są zresztą... Szwedami i zamieszkują od lat w Sztokholmie.

Hitler jest z zawodu dekoratorem, Goering kupcem-komisjonerem, Stalin uprawia „proletariacki" fach, jest szoferem taksówki. Blum zaś jest właścicielem owocarni.

W związku ze swymi personaliami mają oni wszyscy sporo kłopotów, przy czym najwięcej narzeka Adolf Hitler.

— Ja też powinienem napisać książkę „Moja Walka" — oświadczył on w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Allegandy": — Za każdym razem, gdy proszą mnie do telefonu, rozmówca mój uważa za wskazane zacząć od żarciku: „tu mówi Mussolini". W czasie podróży, gdy zapisuję do księgi hotelowej „Adolf Hitler", portier z wściekłą miną zwraca uwagę, że zapisywać należy prawdziwe nazwisko.

Goering grywa wieczorami w ecarte z Blumem, są oni bowiem serdecznymi przyjaciółmi, Stalin wreszcie jest zdecydowanym wrogiem komunizmu.

Przewidywać należy, że rozmowy w czasie sensacyjnego śniadania nie będą więc dotyczyły spraw politycznych.

## Ludzie potwory

W Brazylii w stanie Matto Grosso na fermie Vista Allegro mieszka 22-letni mężczyzna ważący 235 kilogramów, a liczący zaledwie 155 cm wzrostu. W tym stanie nie może on w żaden sposób poruszać się i żyje w pozycji leżącej. Umysłowo jest ten człowiek zupełnie normalny.

Deformacja ciała ludzkiego nie stanowi zresztą zjawiska zbyt odosobnionego. Rzadko spotykani są osobnicy obdarzeni niezwykłym wzrostem. Już wzrost ponad dwa metry wydaje się olbrzymi, tymczasem w U. S. A. mieszka obecnie 18-letni chłopiec liczący 262 ctm. wzrostu. Jest on całkiem proporcjonalnie zbudowany. Nosi kołnierzyki numer 75, specjalnie dla niego sporządzone. Również może się poszczycić największymi na świecie butami numer 82. Olbrzym cieszy się uciechą apetytem i jada dziennie: 2 kg mięsa, 3 kilogramy chleba i jarzyn oraz wypija 2 litry piwa.

Dla kontrastu zacytować można, że najmniejszy człowiek świata, dyrektor znanego w Europie Zachodniej rosyjskiego zespołu „liliputów", liczy zaledwie 63 cm wzrostu. Pomimo rozpowszechnionego mniemania, że każdy karzełek musi mieć zdeformowane rysy twarzy, „dyrektor", jak i cały jego zespół składający się z 60 osób, nie mają w sobie nic odrażającego i przypominają na scenie... lalki z porcelany.

## „Surowce" zastępcze

W dobie nowoczesnej coraz więcej państw, zagrożonych gospodarczo usiłuje stworzyć dla swych potrzeb sztuczne surowce. Niemcy z ich potężnie rozwijającą się motoryzacją, a nie posiadające własnych źródeł naftowych, po wieloletnich próbach przeszły w wysokim stopniu na produkcję syntetyczną, sztucznej nafty, wyrabianej z węgla brunatnego. Włochy słusznie mogą się chlubić jedwabistą wełną zrobioną z ekstraktu mleka (tylko, że produkcja jest znacznie droższa od normalnej...). Wreszcie Dania wytworzyła nowy surowiec zastępczy — bakelit.

Bakelit, to materiał elastyczny w stanie surowym, po ukończeniu zaś procesu produkcji, wyróżnia się lekkością pomimo, że jest znacznie twardszy od drzewa. Wyrabia się z niego najrozmaitsze przedmioty, od wanien i kałamarzy, do rozmaitych mebli i artystycznych drobiazgów. Podstawę syntetyczną bakelitu tworzy zgęszczona krew, tym się też tłumaczy fakt, że w około fabryk wytworów bakelitowych „rezydują" istne armie szczurów usiłujących pożywić się posmakiem w postaci luksusowego garnituru salonowego lub transportu ozdobnych pudełek dla pięknych pań.

Nowe wynalazki stwarzają więc czasem i nowe kłopoty.

Londyn, 28. 3. (ŻAT). Min. spr. zagr. lord Halifax przyjął dziś p. Perlzweiga w charakterze przedstawiciela Egzekutywy Światowego Kongresu Żydowskiego. Przedmiotem rozmowy była sytuacja Żydów w krajach Europy środkowej i wschodniej.

# Najmłodsze osiedle broniło się bohatersko

## Osiedle Chanita na północnej rubieży

*(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")*

TEL AWIW, w marcu.

Wydarzył się ostatnio w Palestynie fakt, który z jednej strony sprawia ból serdeczny, a z drugiej strony skłania do głębokiej radości. Krew zmieszała się z bohaterstwem. Młody, pełen życia Jehuda Brenner, ugodzony kulą wroga, pozostanie świętym symbolem początku nowej epoki w żydowskiej kolonizacji, tuż przy granicy dzielącej Palestynę od Syrii.

Wśród ciemnej nocy wyruszyło kilkuset żydowskich młodzieńców, by rozbić swe namioty na dużym obszarze, wykupionym przez Keren Kajemet. Ta nowa zdobycz, zrealizowana w tajemnicy przed obcymi, a nawet przed własnymi ludźmi, posiada dla żydowskiego jiszuwu olbrzymie znaczenie polityczne, kolonizacyjne i praktyczne, otwiera bowiem nowe perspektywy dla przyszłych granic państwa żydowskiego, na granicy Libanonu.

W samym jiszuwie bardzo mało ludzi wiedziało o tym pociągnięciu, a kiedy bohaterska ekspedycja wyruszyła w drogę pustynną, gdzie nie ma prawie żadnego żydowskiego osiedla, a gdzie grasują tylko koczujące bandy złoczyńców arabskich, mało serc drżało o losy tych nowych zdobywców.

Prasa hebrajska ani jednym słowem nie wspominała o tym — aby nie wywołać wilka z lasu. A prasa arabska nie pisała, ponieważ w ogóle o tym nie wiedziała. Kiedy jednak auta ciężarowe przewożące ludzi, prowianty i materiały różnego rodzaju, mijały rozrzucone wsie arabskie, zdążając do nowego osiedla, zakotłowało nagle w arabskim obozie, że Żydzi chcą zdobyć pozycje strategiczne na północy, przy syryjskiej granicy, aby w ten sposób nawiązać bliski kontakt z Libanonem, który znany jest ze swego prożydowskiego nastawienia.

Ta wrzawa pochłonęła nowe żydowskie ofiary, ale nie zdołała powstrzymać żydowskich zdobywców własnej ziemi, którzy udali się na nowy posterunek, dla zrealizowania swego ciężkiego i niebezpiecznego zadania.

Nowy ten punkt jiszuwu nazywa się Chanita, a osiedleńcami są chalucim, pochodzący z różnych punktów kraju, jak i z różnych organizacyj chalucowych. Są wśród nich członkowie Haszomer Hacair, jak i Mizrachi, ogólni syjoniści jak i członkowie Poalej Syjonu. Gdy chodzi o zdobywanie nowych obszarów i wzmacnianie naszych pozycyj, zapomina się o swarach i tarciach, następuje jedność i zespolenie.

W poniedziałek, 21 marca, z brzaskiem, wyruszyło 37 aut ciężarowych z kibucu Miszmar Zebulun, który znajduje się w Kiriat Chaim. Zadecydowano, że na nowym punkcie osiedli się 90 ludzi, wybranych spośród różnych osiedli w kraju, a wraz z nimi 40-tu policjantów pomocniczych. Gospodarstwa doglądać miało 10 młodych, zdrowych dziewcząt, które oświadczyły gotowość wybrania się na ten posterunek, chcąc dzielić z innymi wszystkie niedole, trudności i niebezpieczeństwa. Postanowiono też, że żonaci mężczyźni nie zabiorą na razie ze sobą swych żon i dzieci, aby nie stwarzać sobie większych jeszcze trudności w pierwszych dniach pracy.

Stu robotników zgłosiło się na ochotnika, dla założenia szos, choć na razie prymitywnych, aby umożliwić dostęp do tej nowej placówki poprzez bezkresne piaski. Wraz z nimi wyjechali przedstawiciele instytucyj narodowych i kilku dziennikarzy.

Zdobycie tego obszaru było najniebezpieczniejszym eksperymentem jiszuwu w ostatnich kilku latach, ponieważ — dosłownie — zaglądano śmierci prosto w oczy.

Ta nowa placówka znajduje się w oddaleniu trzech kilometrów od granicznej stacji libanońskiej, Al-Makura. Przy odpowiedniej szybkości można drogę od Haify do tej stacji granicznej odbyć w przeciągu jednej godziny, a od kolonii Naharija w przeciągu pół godziny. To nowe osiedle jest już końcowym punktem Palestyny. Droga do niego prowadzi poprzez obszary niebezpieczne, ze względu na to, że grasują po nich włóczędzy, którzy nie mają nic do stracenia i dlatego systematycznie uprawiają rabunek, nie licząc się z żadnym niebezpieczeństwem.

Chanita oddalona jest 4 klm. od morza i leży 800 metrów zdala od drogi, z której do tego osiedla nie prowadzi żadna nawet ścieżynka. Jest to obrośnięte trawą wzgórze, na którym już dawno, bardzo dawno, żadna ludzka stopa nie stanęła. Aby się tam dostać, trzeba było zrezygnować z korzystania wzdłuż całej drogi z aut ciężarowych, lecz trzeba było posłużyć się osłami, które w liczbie 40-tu przewiozły ludzi i dobytek poprzez głębokie piaski. Wodę przywieziono z Haify (Chanita nie ma jeszcze studni), a poza tym specjalnymi rurami sprowadzono wodę ze źródła, oddalonego o 750 metrów od wzgórza.

Miejsce, gdzie założony został nowy punkt jiszuwu, znajduje się w oddaleniu około 5 klm. od szosy łączącej Haifę z Beirutem. Ale to miejsce wybrane zostało tylko chwilowo, aż doprowadzony zostanie do stanu zdatnego plac na szczycie wzgórza, liczącego 350 m. wysokości. Tę ziemię nabyto dopiero niedawno, obejmuje ona 4.000 dunamów obszaru, z których tylko 2.500 nadają się do uprawy.

W epoce talmudycznej był tu jiszuw żydowski. Dzisiaj nie pozostał po nim żaden ślad. Arabowie w ogóle nie zważali i nie przywiązywali żadnego znaczenia do tego obszaru, twierdząc, że „z nim sobie nawet diabeł nie poradzi". Lecz oto przyszli żydowscy młodzieńcy i postanowili także i to pustkowie przemienić w kwitnące osiedle.

Na krańcach horyzontu zarysowuje się miasto Hajfa i krąg Morza Śródziemnego. Widok jest wspaniały. A już wkrótce rozpoczęte zostaną prace nad zbudowaniem drogi, łączącej to osiedle z drogą wojskową, by w ten sposób, na wypadek niebezpieczeństwa, mieć kontakt z wojskiem.

Natychmiast po wyładowaniu rzeczy przystąpiono do pracy. Z kolonii Jesod Haamala przybyła delegacja starych kolonistów, która przyniosła młodym zapaleńcom w podarku Torę z napisem: „Dla najmłodszych od najstarszych". A wszyscy, nie wyłączając członków Haszomer Hacair i Poalej Syjonu, uroczyście obchodzili chwilę przejęcia tej Tory w posiadanie.

Słońce grzało, a piasek palił stopy, ściekał pot z twarzy, ale nikomu na myśl nie przyszło odpocząć. Wiedziano, że każda chwila idzie na wagę złota. I oto już stanął jeden namiot, już wykopano trzy doły strategiczne na wypadek konieczności obrony z bronią w ręku przeciwko podstępnemu wrogowi.

Śpiewano pieśni. Tyle nadziei przywiązywano do tej nowej placówki. Mężczyźni pracują z kilofem w ręku, kobiety zakładają druty kolczaste, a wszystkich razem ogarnia uczucie, że zdobyto dla żydowskiego jiszuwu niezwykle ważny punkt strategiczny w chwili, kiedy ważą się losy naszej państwowości.

Chcemy żyć z Libanonem w prawdziwie przyjaznych stosunkach politycznych, a zapowiedzią tego jest — Chanita.

Późną nocą, kiedy wszystko otulone było ciemnością, kiedy po ciężkiej pracy nasi zdobywcy spoczywali na piasku, aby nazajutrz znów powrócić do wielkiego dzieła, zjawiły się zbrodnicze elementy, które wśród nocy jak upio

---

**RODA-RODA**

# NAJPIĘKNIEJSZA KOBIETA

Że pani, o ubóstwiana, jest najpiękniejszą, tyle razy już zapewniałem, że chyba tego powtórzyć nie muszę. Zresztą, pani ten wyrok przyjęła, nie zgłaszając żadnej apelacji. Mogę więc swe pytanie ograniczyć do formuły: gdzie żyje na ziemi najpiękniejsza z pozostałych kobiet? Najpiękniejsza p o pani?

Gdy usiłujemy odpowiedzieć na to pytanie, przypuszczamy jako rzecz zrozumiałą, że nigdy nie było wspólnego dla wszystkich narodów i czasów ideału urody; że nawet w łonie cywilizowanej teraźniejszości istnieje spór niemal zasadniczy na temat urody kobiecej; że opinie nawet jednego i tego samego człowieka ulegają nastrojom chwili.

Mimo to istnieje platforma, która nam pozwoli na zorientowanie się w sytuacji, nie narażając nas przy tym na jałowe spory. Kobieta smukła i wysoka o szlachetnych rysach może mieć chyba największe pretensje do tytułu królowej. — „Nie w masie, lecz w proporcji członków tkwi piękno ciała ludzkiego" — utrzymuje już św. Augustyn.

Dwie rzeczy powinniśmy sobie uświadomić: Po pierwsze: kobiety inaczej oceniają urodę niż my mężczyźni. Zdolność oceny mężczyzny zamącona jest uczuciami i wspomnieniami erotycznymi; gdyby on sam miał wyrokować, nagrodę otrzymałaby prawdopodobnie diablica, wamp. Kobieta podziwia „obraz bez żadnych względów", ponieważ chce mieć niegroźną rywalkę. Po drugie: malarz rozstrzyga przeważnie tak jak kobieta.

A teraz jak wygląda sytuacja kobiet kolorowych? Kobiety z Bali, wogóle Malajki ze swą śniadą cerą są urocze: japoński kwiat czereśni — a Koreanki przede wszystkim — swym wdziękiem zmuszają nas do podziwu; znawcy dalekiego Wschodu chwalą Makaneskę (z wyspy Makao), której ojcem jest Portugalczyk, a matką tubylczyni. A jednak: ze ściślejszego wyboru wyłączamy kobietę kolorową; nasz smak kształtował się na Wenus milońskiej — a nie potrafimy zmienić tego naszego zasadniczego nastawienia.

Pozostaje więc biała kobieta. W Ameryce usiłują prawo urody kobiecej uzasadnić skomplikowanymi pomiarami — wzorowanymi właśnie na Wenus milońskiej. Postępowanie zupełnie komiczne.

Przed 150 laty miał Blumenbach Gruzinkę i Czerkieskę na myśli, gdy rasę kaukaską skwalifikował jako najczystszy, najszlachetniejszy typ człowieka. Czerkieska miała też być perłą haremu tureckiego. Ilu jednak ludzi może skontrolować tę tradycję? Chyba dwudziestu, a to przeważnie uczeni, którzy z góry spotykają się z nieufnością. Byłem w Turcji w okresie, kiedy kobiety chodziły jeszcze z zasłonami na twarzy, i nie miałem zbyt dobrego wyobrażenia o ich urodzie. Europejki, które zwiedzały tureckie haremy i hamamy (miejscowości kąpielowe) były bardzo rozczarowane. Ujrzałem raz na kilka sekund cudowną postać na jakimś dziedzińcu tureckim, do którego zabłądziłem, a gdy się potem informowałem, dowiedziałem się, że to naprawdę była Czerkieska. — Gdy potem znowu byłem w Turcji — a kobiety chodziły już bez zasłon — nie mogłem dokonywać żadnego porównania, bo brak było tych sławnych niewolnic czerkeskich. Na Bałkanie uważa się za najpiękniejsze kobiety z Dibry, a więc kobiety albańskie. Ja stanowczo protestuję, głosuję na Spaniolkę (Żydówkę pochodzenia hiszpańskiego), ale cudowna głowa o płomiennych oczach osadzona jest tu na korpusie zbyt dużej tuszy.

Wschód więc należy, wedle mego skromnego zdania, wykreślić z listy. Przed wojną światową opiewano w starych Węgrzech Madziarkę z Wielkiego Waraždynu. Podobna jest do Wiedenki. W Wiedniu uchodziła jednak za najpiękniejszą kobietę przez lata całe pani Fleischer, która pochodziła z Finlandii.

Pozostają więc nam do wyboru kobieta germańska, słowiańska, romańska.

Francuska jest pikantna i pełna gracji, — to jest pewne.

Gdyby o mnie chodziło, przyznałbym pierw-

ry, zaspokoić chcą swe krwiożercze instynkty. A ten jiszuw, który liczył jeden dzień istnienia, bronił się bohatersko, odpierając atak nieprzyjaciela. Ale jedna ofiara padła. Śmiertelny strzał ugodził 22-letniego policjanta pomocniczego, Jehudę Brennera, w chwili kiedy pospieszył z pomocą swemu towarzyszowi Józefowi Bergerowi. (Jak wczoraj donieśliśmy Berger zmarł z odniesionych ran. — Red. N. Dz.).

Ale praca nie ustała ani przez chwilę. Przeciwnie, z wzmożonym wysiłkiem i z większym jeszcze uporem postępowały roboty naprzód, „bo nawet śmierć nie zdoła nas odstraszyć".

Stary ojciec zmówił podczas pogrzebu modlitwę za zmarłych „Kadisz" i pożegnał się ze swym dzieckiem: „Ty, mój synu, padłeś ofiarą. Oby to była już ostatnia ofiara. Spoczywaj w spokoju, synu mój. Oby wzamian za te cierpienia Bóg pozwolił nam odbudować Palestynę".

W Afule wykopano nowy grób. Łzy boleści spływały po wszystkich twarzach. Ale o tym samym czasie towarzysze zmarłego dalej zraszali swym potem ziemię, opuszczoną od długich pokoleń, by odbudować ją ku powszechnemu dobru narodu.

SZ. SAMET

## Z SALI KONCERTOWEJ

**Ruchliwe Stowarzyszenie Młodych Muzyków zaprezentowało w ostatnią niedzielę dwoje młodych śpiewaków p. Maksa Fischera i p. Irenę Piszczkówną.**

**W p. Fischerze poznaliśmy śpiewaka o nieprzeciętnym materiale głosowym, dużym temperamencie i wybitnej muzykalności. W szeregu arii i pieśni osiągał on duży sukces, dzięki swym walorom głosowym i interpretacyjnym. Męska, pełna blasku barwa, duża objętość głosu, wraz z pełnym werwy wykonaniem, predestynują p. Fischera na śpiewaka operowego. Większa swoboda wobec publiczności pozwoliłaby mu na uniknięcie pewnych niedociągnięć w dykcji, obciążających niepotrzebnie konto młodego artysty.**

**Miłym uzupełnieniem wieczoru był występ p. Piszczkówny. Niezwykle miły timbr głosu, obok dużej dozy charmu cechują tą doskonale się zapowiadającą śpiewaczkę. Dopełnia miary wzorowa dykcja i lekkość koloratury, pokonywująca bez trudu techniczne trudności utworu. Zastrzeżenia budziły jedynie pewne piana w górze.**

**Akompaniował obu artystom sprawnie i dyskretnie, młody pianista i kompozytor p. J. Gaczek.**

**DR. I. L.**

## Powiesił się, czy został powieszony?

B. kat austriacki Langer, osadzony ostatnio w areszcie ochronnym, popełnił samobójstwo. Został on mianowany katem w roku 1933 i od tego czasu pełnił swe obowiązki i wykonywał wyroki na skazanych w lutym i lipcu 1934 r. M. in. z rąk jego zginął morderca Dollfussa, Planetta, dzisiejszy „bohater narodowy" hitlerowców.



# Przegląd gospodarczy

—oo—

## Jakie podatki płatne są w kwietniu

W kwietniu płatne są następujące podatki:

Do dn. 5 kwietnia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 31 marca 1938 r.; do dn. 20 kwietnia — tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 kwietnia 1938 r.;

do dn. 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1938 r.;

do dn. 15 kwietnia — 1 rata (półroczna) podatku dochodowego od uposażeń, otrzymanych w 1937 r.;

do dn. 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu 1938 r., przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwo handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do dn. 25 kwietnia — zaliczka kwartalna (za I kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ub. kwartale (miesiące: styczeń, luty i marzec br.) — przez przedsiębiorstwa nie wymienione wyżej, a prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do dn. 30 kwietnia — 1 rata (półroczna) podatku gruntowego za 1938 r.;

do dn. 30 kwietnia — 1 rata (półroczna) podatku od lokali za 1938 r.;

do dn. 1 maja — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1938 przez osoby prawne w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu.

Ponadto płatne są w kwietniu zaległości, odroczone lub rozłożone.

## Propozycje firm litewskich

Dowodem normalizacji stosunków polsko-litewskich jest m. in. fakt, że szereg poważnych firm zwróciło się via Ryga do polskich firm elektrotechnicznych, radiowych, węglowych, ciężkiego przemysłu, manufakturowych i t. p. z propozycjami uruchomienia w Litwie przedstawicielstwa tych firm.

## Krajowa produkcja aparatów radiowych

W roku ubiegłym wyprodukowano w Polsce ogółem 31 tys. sztuk aparatów detektorowych, podczas gdy wytwórczość tych aparatów w roku 1936 wyrażała się liczbą 52 tys. sztuk. Zwiększyła się natomiast produkcja aparatów lampowych, mianowicie z 142 tys. sztuk w r. 1936 do 145 tys. w roku 1937.

Analogiczne zjawisko zaobserwowano w dziedzinie sprzedaży aparatów radiowych. W roku ubiegłym sprzedano bowiem na terenie całej Polski 38 tys. aparatów detektorowych wobec 46 tys. w roku 1936, liczba zaś sprzedanych aparatów lampowych wzrosła ze 133 tys. w 1936 r. do 140 tys. w roku ubiegłym.

## Co należy uważać za faktyczny zarobek?

Za faktyczny zarobek w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym uważa się całkowity dochód ubezpieczonego, stanowiący wynagrodzenie za pracę, a mianowicie:

1) Wynagrodzenie pieniężne wraz z wszelkimi dodatkami (procenty, tantiemy, gratyfikacje, premie i dodatki świąteczne, urlopowe i bilansówki), wypłacanymi na podstawie umowy lub zwyczaju w danym przedsiębiorstwie, jeżeli dodatki te trwale wpływają na wysokość wynagrodzenia, oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Nie są jednak policzalne dochody sporadyczne zależne każdorazowo i całkowicie od woli pracodawcy, jak nadzwyczajne gratyfikacje, pomoc w razie choroby itp. Nie są również wynagrodzeniem koszty podróży służbowych, wypłacane w postaci zwrotu kosztów przejazdu i zwrotu innych wydatków. T. zw. diety nie mogą przekraczać przeciętnych norm w tym bowiem wypadku mogłoby zachodzić ukrywanie części wynagrodzenia w dietach.

2) Wynagrodzenia w naturze (mieszkanie, opał, światło, utrzymanie, ordynaria, użytkowanie ziemi itp.). Wartość wynagrodzeń w naturze ustala właściwe starostwo, a zatem wartość tych świadczeń nie może być określona jednostronnie przez pracodawcę lub pracownika.

3) Świadczenia osób trzecich, jeżeli udzielanie tych świadczeń jest w zwyczaju (np. opłata kuracjuszów na rzecz kąpielowych, stosowana w niektórych zakładach leczniczych).

## „Aryzacja" przedstawicielstw

### Firmy austriackie zmieniają przedstawicieli w Polsce

Anschluss spowodował już konkretne następstwa na rynku polskim. Jak się okazuje, wszystkie prawie przedstawicielstwa wielkich firm austriackich, ulegają stopniowej likwidacji, w tym mianowicie znaczeniu, że likwidowane są umowy z dotychczasowymi przedstawicielami i zawierane nowe umowy.

Firmy austriackie, nie sfuzjonowane z podobnymi przedstawicielstwami w Rzeszy, oraz wielkie domy handlowe wiedeńskie, poszukują obecnie nowych przedstawicieli.

## Mała Ententa gospodarcza

W związku z zakończonymi ostatnio obradami rady gospodarczej Małej Ententy zwrócić należy uwagę na szereg posunięć z dziedziny komunikacyjnej. Tak więc uchwalony został ostatecznie regulamin komunikacji kolejowej dla ruchu osobowego i towarowego, który wejdzie w życie przed końcem r. b. Jednolite przepisy w sprawie komunikacji kolejowej obejmą również kraje Ententy bałkańskiej, tak, iż dla komunikacji kolejowej na olbrzymiej trasie od Pragi do Ankary obowiązywać będą te same warunki i przepisy. Przyczyni się to niewątpliwie do ożywienia obrotów gospodarczych nad Dunajem i na Bałkanach.

Poza tym rada gospodarcza Małej Ententy omówiła zagadnienie żeglugi na Dunaju, uchwalając wspólną inicjatywę trzech krajów w tej dziedzinie. Jednym z przejawów tej inicjatywy będzie stworzenie wspólnego generalnego sekretariatu przedsiębiorstw żeglugowych Małej Ententy na Dunaju. Przedsiębiorstwa żeglugowe tych państw podzielą się kontyngentami przewozowymi i świadczyć sobie będą wzajemne przysługi w dziedzinie organizacyjnej i technicznej.

## Projekt międzynarodowej komisji dla interwencji w sprawie cen cyny

Z Amsterdamu donoszą, że dla uniknięcia silnych wahań cen na cynę, zostały zainteresowanym rządom przedłożone propozycje, które mają na celu uniemożliwienie spadku cen cyny poniżej 200 funtów za tonę. W tym celu ma być zorganizowana międzynarodowa komisja interwencyjna, w której wzięłyby udział zainteresowane państwa, skupujące cynę w wypadku obniżki cen poniżej 200 funtów za tonę. Komisja ta sprzedawałaby zapasy cyny po osiągnięciu przez cynę ceny 230 funtów za tonę. Wahania cen pomiędzy tymi granicami nie podlegałyby interwencji, chyba że układ cen uległby tak wielkiej zmianie, że określenie limitu należałoby również zmienić. Początkowy zapas międzynarodowej komisji interwencyjnej miałby wynosić 14 tys. ton cyny

szeństwo Rumunce. Rumunia ma chyba najwyższy procent pięknych kobiet. Są jednak tak jak Spaniolki zanadto okrągłe.

Hiszpanka? Przed kilku laty byłem obecny na konkursie królowej piękności w Madrycie. Należałem nawet do jury. Mogę zapewnić, że naprawdę piękne dziewczęta, zasługujące na nagrodę, nie były na podium jako kandydatki, lecz wśród publiczności. Ongiś Hiszpania wydawała najpiękniejszą kobietę Europy: małżonkę Napoleona III., hrabinę Montijo, cesarzową Eugenię. Potem zjawiła się cesarzowa Elżbieta i odbiła palmę pierwszeństwa. Gdy patrzymy na maskę pośmiertną cesarzowej Elżbiety, przyznajemy rację tej opinii.

A kobieta słowiańska? Czeszka ma cerę najbielszą, a policzki najbardziej różowe, lecz i ona jest kształtów obfitych. Znawcy wahają się między Rosjanką a Polką. „La russa é donna due volte". Polkę nazywamy Francuską Wschodu. Lecz w balladzie Adama Mickiewicza stary szlachcic wysyła trzech swych synów w świat, a majątek chce zapisać temu, kto przyniesie do ojczyzny najcudowniejsze dobro świata, a wszyscy trzej synowie przywieźli... Litwinki.

Bardzo poważne głosy chciałyby osadzić na tronie Amerykankę. Kobiety z Rio sławne są ze wzrostu wspaniałego. Gdy się mówi jednak o Amerykankach, ma się na myśli kobietę Ameryki północnej. W Stanach amerykańskich uważa się za najpiękniejszą kobietę z Minesoty — jest jednak pochodzenia szwedzkiego. W Kanadzie kobietę z Montrealu, a więc Francuzkę.

Mój przyjaciel artysta Jakoby zwiedził prawie cały świat, a palmę pierwszeństwa przyznaje kobietom z Düsseldorfu.

A potem jest jeszcze Dunka — „Francuska północy" i Junena holenderska... I Szwedka... Tu ślinka idzie człowiekowi do ust, chociaż, brak jest porównania mitologicznego.

Jak więc widzicie: ile wypowiedzi, tyle zastrzeżeń, a nie można dojść do jakiegoś rezultatu... Zresztą ludzie dziś mają inne problemy, a nie zastanawianie się nad najpiękniejszą kobietą. Szkoda. Wolałbym bowiem świat interesujący się przede wszystkim kobietami, wypełniony też miłością bliźniego.

(tłum — si.)

# Wiceprez. Radzyński i starosta Pałosz charakteryzują działalność dr Drobnera

## *Siódmy dzień procesu*

Wczorajszą rozprawę przeciw dr Drobnerowi wypełniły zeznania świadków odwodowych, dopuszczonych jeszcze przed rozpoczęciem procesu na wniosek obrony.

Pierwsza zeznawała 29-letnia Wanda Malinowska, przywieziona na salę sądową na wózku, ze względu na chorobę. Zeznała Malinowska, że będąc przyjaciółką córki dra Drobnera, po jej śmierci korespondowała z mężem jej Strammerem, a otrzymany raz od niego list dała do przeczytania dr Drobnerowi. Zaprzecza natomiast, jakoby Strammer pisywał do dra Drobnera za jej pośrednictwem. Stwierdza dalej Malinowska w swych zeznaniach, że córka dra Drobnera i jej mąż Strammer byli bardziej radykalni w swych poglądach politycznych od dra Drobnera i na tym tle dochodziło między nimi do konfliktów.

Dalszy świadek radny ks. dr Niemczyński nie może stwierdzić, jakoby dr Drobner mówił na posiedzenu Rady Miejskiej o „paleniu bud katolickich i żydowskich". Świadek słyszał, że w dyskusji odpowiadał dr Drobnerowi ks. dr Moliński, ale odnośnego zwrotu nie słyszał. Dr Drobnera uważa świadek za człowieka kulturalnego.



## Opinia wiceprezydenta miasta dr Rudolfa Radzyńskiego

**Przed stołem sędziowskim staje z kolei wiceprezydent miasta dr Rudolf Radzyński. Świadek był obecny na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym przemawiał dr Drobner.** Przewodniczącym był w tym momencie dr Klimecki, natomiast świadek przysłuchiwał się obradom. Wiceprezydent dr Radzyński nie słyszał, jakoby dr Drobner użył słów o „paleniu bud". Dr Drobner nie sprzeciwiał się uchwaleniu subwencji na odnawianie kościołów, a był jedynie przeciw uchwalaniu wydatków na budowę nowych kościołów.

Z każdego posiedzenia prowadzony jest stenogram. W tym stenogramie jest przemówienie dra Drobnera. Znajduje się w nim ustęp, w którym dr Drobner domaga się, aby sumę na budowę nowych kościołów przeznaczyć na młodzież szkolną. Czy w stenogramie są słowa o „paleniu bud żydowskich i katolickich", tego świadek nie pamięta.

Dr Drobnera określił świadek jako mówcę orientującego się w sprawach budżetowych. W dyskusji nad działem „oświata" dr Drobner nie mówił o kościołach i gdyby w dziale „oświata" o tym mówił, byłby niechybnie przywołany do porządku za nietrzymanie się tematu.

Dr Drobner: Czy mógłbym przy omawianiu wydatków na szkołę Talmud Tora mówić o wydatkach na kościoły? Świadek: Dr Drobner należy do mówców trzymających się tematu. Czy konkretnie biorąc, pan mógł coś takiego powiedzieć tego nie mogę stwierdzić.

Dr Drobner: Czy gdybym powiedział coś takiego, co pan dr Kuśnierz przez mylne zrozumienie przedstawia jako „palenie bud żydowskich i katolickich", czy ze strony większości i prezydium miasta nie nastąpiłoby wyraźnie odgrodzenie się ode mnie? Świadek: Gdybym był przewodniczącym, wkroczyłbym niewątpliwie z miejsca, co zaś dotyczy grupy większości, gdzie zasiadają księża, byłaby nastąpiła niechybnie reakcja.

Dr Drobner: Czy w ciągu 5 lat zauważył pan prezydent z mojej strony chęć zadraśnięcia uczuć religijnych? Świadek: Dr Drobner, przemawiając na Radzie Miejskiej, potrafił z każdym przeciwnikiem politycznym dyskutować i powiedzieć wszystko co chciał Księży mamy na Radzie Miejskiej trzech i nie zauważyłem absolutnie przez cały czas aby dr Drobner odnosił się ubliżająco do religii lub któregoś z księży.

Adwokat Szumański: Czy dr Drobner przemawiając dążył do wytworzenia nastroju. Świadek: Dr Drobner należy do tych inteligentów, którzy przygotowują się do tematu. Jeśli go ktoś zaczepił, to potrafił być zjadliwy, ale tylko wtedy gdy go ktoś zaczepił i był w stosunku do niego zjadliwy, natomiast zaczepliwości, dyktowanej tym lub czymś innym, względem osób drugich, nie zauważyłem u niego.

Z kolei sąd przesłuchuje adw. dr Szyję Fensterblaua, doprowadzono z więzienia św. Michała. Świadek nie wnosi nic nowego do sprawy. Zna dra Drobnera od przeszło 30 lat, ale spotykał się z nim bardzo rzadko.

Post. Władysław Hat był na odczycie dr Drobnera w Gliniku Mariampolskim. Twierdzi, że prelegent wychwalał stosunki w Rosji Sowieckiej.

## Starosta Pałosz -- o dr Drobnerze

W dalszym ciągu zeznaje starosta Władysław Pałosz, obecnie starosta w Bochni. Świadek był starostą w Krakowie od sierpnia 1932 do września 1936 i w tym czasie stykał się z dr Drobnerem, którego poznał z końcem 1935 roku. Dr Drobner występował dość często przy pertraktacjach strajkowych. Dr Drobner występował wtedy w delegacji. Poza tym była kwestia odczytu i broszurki.

Co się tyczy sprawy odczytu, to formalnie o zezwolenie zgłosił się T. U. R. Dr Drobner zgłosił się przed odczytem z prośbą o zezwolenie. Rozmawiał ze świadkiem na ten temat Dr Drobner zobowiązał się do tego, że odczyt nie będzie pochwalaniem Rosji Sowieckiej.

Rozmowa na temat była obszerna. Dr Drobner mówił o niektórych rzeczach z pochwałą, a niektórych rzeczach mówił krytycznie. Jeśli chodzi o całość wrażeń z Rosji, to raczej dr Drobner mówił o tym pozytywnie. Z relacji po pierwszym odczycie nie wynikało nic takiego, co mogłoby świadczyć o tym, jakoby dr Drobner wykroczył poza przepisy i dał podstawę do wykroczeń. Później gdy już odczyty w Krakowie się skończyły, podnoszono jakieś mamenty. Zakazu odczytów nie wydano.

W sprawie broszurki zwracał się dr Drobner do świadka. Ponieważ chodziło o koszty, świadek oświadczył, że to narazie nie jest aktualne, gdyż narazi się na konfiskatę. Wobec tego dr Drobner broszurę wycofał.

Mowa jest w dalszym ciągu o strajkach okupacyjnych. Na konferencjach w Starostwie zachowywał się dr Drobner spokojnie, nie był agresywny i robił wrażenie człowieka, mającego wyczucie rzeczywistości. Na zgromadzeniach były przemówienia dr Drobnera, mające czasem charakter agresywny. Nie pamięta jednak świadek, aby miał relacje o przemówieniach podburzających, w których byłaby mowa o „barykadach" wzgl. „rewolucji".

Na pytanie trybunału świadek dodatkowo wyjaśnia, że zezwolenie na odczyt było uwarunkowane od rozmowy z dr Drobnerem. Możliwe jest, że przed tą rozmową afisze były rozlepione.

— Czy wiadomo świadkowi, że dr Drobner miał wpływ mitygujący na masy i władze za jego pośrednictwem starały się wpłynąć na masy? — Były sytuacje, gdy masy miały tendencje do wyjścia na ulicę. Wtedy raz wezwano dr Drobnera i zwrócono się do niego. Ja nie mogłem wyczuć tutaj u dr Drobnera jakiejś „podwójnej gry" czy „podwójnego oblicza"

— A czy dr Drobner był „wzywany" do pana starosty czy też „zapraszany"? — To trudno tak określić, ale raczej nie było to polecenie czy wezwanie, ale poproszenie dr Drobnera do mnie.

— Jakie relacje miał pan starosta w związku z okresem 21—23 marca 1936? — W dniu zajść było zgromadzenie, na którym przemawiał dr Drobner, a przemówienie jego było agresywne.

— W związku z pogrzebem ofiar czy dr Drobner przyjął obowiązek utrzymania porządku na pogrzebie?

— Była konferencja u mnie i ustaliliśmy warunki, a między nimi „przypływ" i „odpływ" z pogrzebu.

— Czy panowie żądali aby po pogrzebie masy odciągnąć z cmentarza bocznymi drogami? — Tak jest. Chodziło o to, aby nie dopuścić do koncentracji tłumów w mieście.

Osk.: Czy gdyby mnie po wypadkach w „Semperycie" nie było w Krakowie, czy wybuchłaby ta fala strajkowa? — Trudno mi na to odpowiedzieć. Ale faktem jest, że na falę strajkową składały się różnorodne czynniki.

— Czy pan przez sekundę kiedyś przypuszczał, że ja kiedykolwiek szukałem „tylnich schodów", aby przez oddanie jakichś usług dążyć do zapewnienia sobie bezkarności? — Nie. O tym mowy nie ma. Przekroczenie prawa jest dla wszystkich jednakowe.

Przew.: Czy podinsp. Reszczyński ostrzegał pana starostę, aby zbytnim zaufaniem nie darzył dr Drobnera? — Nie. Takiej rozmowy nie przypominam sobie. O dr Drobnerze miałem różne informacje, bo był pod obserwacją.

— Ale czy w owych czasach miał pan zaufanie do dr Drobnera? — Miałem o tyle zaufanie do niego, gdyż znałem go jako człowieka, który dotrzymuje swych zobowiązań.

**Świadek Stanisław Cekiera, radny miejski, mówi o dniu 13 czerwca 1936.** Tegoż dnia o godz. 6-ej przyszedł do firmy Drobner i prosił dr Drobnera, aby z nim poszedł na posiedzenie. Dr Drobner kazał świadkowi przyjść za godzinę, gdyż w tym czasie miał posiedzenie spółki akcyjnej „Drobner".

Następnie mówi świadek o przedstawieniu Młynarskiego dr Drobnerowi. Świadek twierdzi, że był właśnie tym, który przedstawił Młynarskiego dr Drobnerowi.

**Prok. dr Ojrzanowski:** Czy wiadomo świadkowi, że toczą się przeciw niemu dochodzenia prokuratorskie? — Tak, o przemówienie o Akademii T. U. R.

**Świadek Adam Bujas,** mechanik automobilowy, twierdzi, że osk. Drobner był atakowany na zgromadzeniach przez pewnych ludzi. Zarzucono dr Drobnerowi, że jest zbyt mało radykalny. Przykładu na tę okoliczność świadek nie może podać

Na liczne pytania oskarżonego świadek stwierdza, że dr Drobner nie narzucał się nigdy przy pertraktacjach strajkowych, lecz różne organizacje zawodowe zwracały się do dr Drobnera, prosząc aby brał udział w pertraktacjach w tych sprawach.

Świadek Zygmunt Bocian, sekr. Zw. Zaw Przem. Chem., był na akademii antyfaszystowskiej w Starym Teatrze i przedstawia treść przemówienia dr Drobnera. W przemyśle chemicznym w Krakowie było w roku 1936 30 konfliktów Świadek stwierdza, że w tych wypadkach dr Drobner nie narzucał się ani razu z pośrednictwem

Zeznaje następnie literat Leon Kruczkowski, który również mówi o tej samej akademii co poprzedni świadek. Przemówienie dr Drobnera w treści i w tonie nie odbiegało od przemówień innych mowców.

Świadek Julian Kotra, stolarz, twierdzi, że nie był nigdy w mieszkaniu dr Drobnera, jakkolwiek wtym kierunku idą zeznania jednego z wywiadowców policji. Kotra miał proces o nawoływanie do strajku i został zasądzony na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem. Za komunizm nie był nigdy karany. Nigdy w życiu z dr Drobnerem nie rozmawiał. Zamienił z nim kilka zdań dopiero w więzieniu.

Świadek Teofila Jaśkiewicz jest żoną niejakiego Jaśkiewicza, który w kwietniu roku 1925 wyjechał do Rosji Sowieckiej i przepadł bez śladu. Miał raz proces o komunizm i został 11 głosami uniewinniony.

Ostatnia zeznaje Rozalia Szczurkowa, która przez pewien czas pracowała jako służąca u dr Drobnera. Nie wnosi ona do sprawy nic ciekawego.

(Dokończenie na str. 10-ej)




WTOREK, 29. marca.

**KRAKÓW** 6.15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół: „Wesoły zwierzyniec“ słuchowisko w opr. St. Roy'a; 11.40 Muzyka francuska z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Ogródki szkolne — insp. Frączek; 13.55 Płyty; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.05 „Czy wiecie, że...“ w opr. dr. Jana Reguły; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 „Przy kominku“ aud. dla dzieci starszych w opr. Bogny Domańskiej 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.12 Koncert orkiestry wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Od Kairu do Luksoru“ felieton wygł. ks. dr S. Kowalski; 17.15 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga, przy fort. prof. L. Urstein; 17.50 „Siarka w Polsce“ pogadankę wygł. dr. K. Maślakiewicz; 18 Z Warsz.: wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Koncert ork. dętej Tow. Tramw. Krak. pod dyr. St. Bukiaka; 18.55 Program na dzień następny; 19 Wieczór bajek XIX. i XX. wieku w opr. Konrada Górskiego, prof. U. S. B. 19.30 Polska twórczość chóralna (XI. audycja). Wyk.: Męski chór „Arion“ pod dyr. Al. Klicharskiego; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Melodie taneczne w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego; 20.30 Dziennik wieczorny; 20.40 — 20.45 przerwa; 20.45 TR. Z TEATRU „LA SCALA“ W MEDIOLANIE: „ZŁOTO RENU“ DRAMAT MUZYCZNY RYSZARDA WAGNERA; Po transmisji: ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

**WARSZAWA** 6.15 p. Kraków; 18.10 Skrzynka techniczna w opr. red. Frenkla; 18.25 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19 p. Kraków.

**LWÓW** 6.15 p. Kraków; 14.55 Giełda lwowska; 15 Gawęda regionalna; 15.25 Wiadomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 18.10 „Geneza zabawy u zwierząt i ludzi“ — pogad.; 18.20 Recital fortepianowy J. Münzerowej; 18.40 „Pogoń dzisiejsza“ — pogad. dr. Dręglewicza; 18.55 p. Kraków.

**KATOWICE** 6.15 p. Kraków; 13 Koncert życzeń; 13.15 Płyty; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.15 Radio do słuchaczy w opr. J. Tepy; 18.35 Pieśni Brahmsa, Schumanna, Straussa, Wolffa i Regera wyk. t. Korwin-Szymanowska; 18.45 „Kartki z życia teatru im. St. Wyspiańskiego“ — pogad. dyr. M. Sobańskiego; 18.55 p. Kraków.

**ŁÓDŹ** 6.145 p. Kraków; 15 Poradnik sportowy lokalny; 15.05 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.30 p. Kraków; 18.15 Aktualności 18.25 Płyty; (Erna Sack); 18.55 p. Kraków.

**STACJE ZAGRANICZNE**

12.05 BUDAPESZT: Koncert; 13.30 Muzyka cygańska.

16.30 MOKSWA (RW): Opera.

17.15 MEDIOLAN: Muzyka lekka; 17.30 M. OSTRAWA: Utwory dawnych mistrzów.

18.00 DROITWICH: Recital śpiewaczy; 18.20 Muzyka lekka; 18 STRASBURG: Audycja regionalna; 18.30 Muzyka lekka; 18 WIEŻA EIFFLA: Muzyka rozrywkowa; 18.45 Koncert orkiestrowy.

19.55 BEROMÜNSTER: Wesoła audycja; 19.15 BRNO: Koncert ork. bałałajkowej; 19.30 Teatr wyobraźni; 19.25 DROITWICH: Muzyka lekka kompozytorów brytyjskich; 19 LONDYN REG. Koncert, w programie: Symfonia h-dur Schuberta; 19.50 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny, w programie: Liszt; 19.30 RZYM: Koncert rozrywkowy.

20.00 BRUKSELA FRANC.: „Śmierć Beethovena“ — słuchowisko; 20.45 Koncert; 20 BUDAPESZT: Recital fortepianowy Wilhelma Kempffa; 20 DROITWICH: Muzyka lekka; 20.50 Koncert symfoniczny; 20 LUKSEMBURG: Music-Hall; 20.45 „Pelleas i Melisanda“ opera Debussy'ego (do tekstu Maeterlincka); 20 PARIS PTT.: Program rozrywkowy; 20.30 „Dawne przeboje“ — aud. muzyczna; 20 SOTTENS „Antygona“ tragedia Sofoklesa; 20 WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów; 20.30 Koncert symfoniczny.

21.00 BUDAPESZT: Wieczór polsko węgierski; 21.15 LONDYN REG. Teatr wyobraźni; 21.45 Peggy Desmond śpiewa piosenki przy fortepianie; 21 MEDIOLAN: „Złoto Renu“ — opera Wagnera (tr. z „La Scali“); 21 RZYM: Melodie operetkowe.

22.00 BEROMÜNSTER: Koncert orkiestrowy; 22 LONDYN REG. „Folies de Can-Can“ — radiokabaret; 22.15 Koncert duetu fortep.; 22.45 Muzyka taneczna; 22 SOTTENS: Wieczór Mozartowski; 22.15 SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy.

**„CZY WIECIE, ŻE KRAKÓW BYŁ CENTRUM KULTURY WŁOSKIEJ W POLSCE?“**

Oto temat, który poruszy przed mikrofonem krakowskiej rozgłośni dr. Reguła z przedstawicielami kół polsko-włoskich w Krakowie, — we wtorek, dnia 29. marca br. o godz. 15.05. W rozmowie tej tak aktualnej ze względu na hołd złożony krakowskiej wszechnicy przez delegację uniwersytetu rzymskiego, usłyszą radiosłuchacze wiele znanych szczegółów o związkach kulturalnych Italii z Polską w ogóle, a z Krakowem w szczególności, dowiedzą się o wielu nieznanych dotąd pamiątkach włoskiej kultury w Krakowie i o roli, jaką Kraków odgrywał w ciągu wieków w promieniowaniu romańskiej kultury w Europie środkowej i wschodniej.

**COLETTE GAVEAU PRZED MIKROFONEM**
**PIANISTKA FRANCUSKA BĘDZIE GRAŁA CHOPINA**

W środę dnia 30 marca usłyszymy kilka koncertów o wysokiej wartości i szczególnie interesującej treści.

O godz. 17.15 nadają Katowice na fali ogólnopolskiej koncert p. t. „Jan Sebastian Bach“, obejmujący dzieła tego genialnego kompozytora. W programie tym usłyszymy: koncert fortepianowy f-moll w wyk. W. Markiewiczówny i uwerturę na flet i orkiestrę kameralną w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Z. Dymmka, oraz flecisty G. Turkowskiego.

O godz. 19.20 — zapomniane pieśni polskie śpiewać będzie Mieczysław Salecki. W wieczorze chopinowskim o godz. 21 tego dnia usłyszymy Chopina w wykonaniu pianistki francuskiej Colette Gaveau, jednej z najwybitniejszych uczestniczek ostatniego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie.

Wreszcie ostatni tego dnia o godz. 22 to koncert popularny z udziałem śpiewaczki Adeliny Korytko-Czapskiej i orkiestry Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga.

**MŁODZIEŻ PRZED WYBOREM ZAWODU**
**POGADANKA RADIOWA NA TEMAT SZKOLNY**

Rozgłośnia Krakowska nadaje w środę, dnia 30 marca o godz. 17.50 pogadankę na temat aktualny wyboru zawodu. Gimnazja ogólnokształcące i zawodowe w Polsce wypuszczą niebawem tysiące młodzieży, która stanie przed zagadnieniem wyboru kierunku dalszego kształcenia się, lub wyboru pracy zawodowej. Krok ten ważny w następstwa winno poprzedzić gruntowne zastanowienie się przez ocenę własnych zamiłowań, skłonności, zdolności i możliwości ekonomicznych. Będzie o wszystkim mówił dr Br. Biegeleisen w pogadance radiowej.

---

Pogrążeni w smutku donosimy o zgonie nieodżałowanego Seniora naszej firmy

Bł. p.

**Mgra farm.**

# JULIUSZA DRANCZA

**Aptekarza w Bielsku**

który zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach, dnia 28 marca 1938 r. w wieku lat 72

**Zarząd i Personel**
**firmy Aptekarz J. Drancz**
Ska Kom. — Bielsko

---

Pogrążeni w smutku donosimy o zgonie naszego nieodżałowanego Szefa

Bł. p.

**Mgra farm.**

# JULIUSZA DRANCZA

**Aptekarza w Bielsku**

który zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 28 marca 1938

**Personel**
**Apteki Drancz**
**w Bielsku**

---

# Proces dr Drobnera

(Dokończenie ze str. 9-ej)

Po przesłuchaniu tych świadków ogłoszona zostaje decyzja trybunału w sprawie wniosku obrony o powołanie świadków odwodowych. I tak nie dopuścił sąd dowodu z przesłuchania prof. Stanisława Kota na okoliczność, że oskarżony zbierał pisma i dokumenty polityczne. Tę okoliczność uznał sąd za bez znaczenia dla sprawy.

Uznał dalej sąd, że pozbawiane znaczenia dla sprawy mogą być zeznania red. Niedziałkowskiego, b. posłów Barlickiego i Dubois, radnego Kwiecińskiego, inspektorów pracy Czarneckiego i Królikiewicza, prof. Szymanowskiego oraz red. Szczepańskiego, jak również kilku działaczy socjalistycznych.

Natomiast dopuścił sąd wniosek o przesłuchanie jako świadków b. posła Ciołkosza, dr Szumskiego, Cyrankiewicza, Ścibora i Ciołkoszowej.

Ostatnią część wczorajszej rozprawy wypełniło odczytywanie dokumentów i aktów. Na dzisiejszej rozprawie zeznawać będą ostatni świadkowie odwodowi.

---

**G. FRÖSCHEL** — *Przekład autoryzowany.* — Copyright by Ludwig Nath-Verlag, Wien.

# POŻEGNANIE Z GWIAZDAMI

84)

„To naprawdę tak było, panie radco. Ja wysłałam do Quentla posłańca z pieniędzmi, ja chciałam Ottonowi pomóc.“

Zaczęła spiesznie opowiadać. Drogerzysta z „Czarodziejskiego Fletu“ dostarcza oliwy i gliceryny kosmetyczce, u której ona mieszka. Przedwczoraj przyniósł znów nowy zapas, pani Ellen dowiadywała się u niego o Ottona Wiese, a wtedy ten człowiek popadł w szaloną wściekłość i oburzenie. Zwymyślał Ottona, nazywając go hochsztaplerem i oszustem, który od niego i kilku innych zaufanych, wyłudził pod różnymi pretekstami całą masę pieniędzy. Ale tego mu nie podarują. Jeżeli do niedzieli o dziesiątej, nie zapłaci swych długów co do feniga, wierzyciele Ottona są zdecydowani wtrącić go do więzienia, bez jakichkolwiek względów, bez litości. To powtórzyła jej pani Ellen jeszcze tego samego wieczora i po bezsennej nocy, wczesnym rankiem, udała się do Kasy Oszczędności, tam podjęła swe oszczędności i posłała Quentlowi pieniądze przez syna portiera, małego, czarnego kulasa. „Oto moja książeczka oszczędnościowa, panie radco, proszę, niech pan sam popatrzy!“

Radca policji przerzucał w cienkiej książeczce kartkę za kartką. Tak, Anna Keller była dzielną dziewczyną, która myślała o przyszłości. Co miesiąc składała w kasie małą sumę, nigdy nie naruszała swych oszczędności, nigdy nie była lekkomyślną, tylko wczoraj podjęła czterocyfrową kwotę. Pieniądze, które otrzymali Schapscy i Quentle, nie pochodziły z żadnego włamania do banku, lecz wypływały z najczyst szego źródła. Radca policji zwrócił Annie książeczkę. „No więc, pięknie, panno Keller, pomogła pani Wiese'mu, co jest dowodem, jakie pani ma dobre serce. Ale dlaczego tak tajemniczo? Dlaczego nie poszła pani sama z tymi pieniędzmi do Wiese'go?“

„Czy muszę to powiedzieć?“

„Byłoby wskazane, moja pani, Otto Wiese znajduje się pod ciężkim zarzutem, sprawa wymaga dokładnego wyjaśnienia.“

Ciężko było w pokoju szefa, oddziału dla włamań mówić o miłości i miłosnych tarapatach. Długo szukała Anna odpowiedniej formy, w jakiej miała w sposób zrozumiały w tym urzędowym pokoju opowiedzieć to, co zaszło pomiędzy nią, a Ottonem. Tylko pobudki, która ją do tego skłoniła, nie mogła ująć w słowa, nie wymieniła jej też. „Otto i ja byliśmy do niedawna zaprzyjaźnieni, potem rozeszliśmy się. Obecnie jestem zaręczona z operatorem filmowym Maksem Daunerem.“

„Z tym słynnym „Cameramanem“ z Matadoru?“

„Tak.“

„I pani sobie nie życzy, by Wiese dowiedział się, kto go poratował w potrzebie?“

„Tak.“

„Bardzo taktownie, panno Keller, bardzo subtelnie, ale całej prawdy pani jeszcze nieopowiedziała.“

„Panie radco...“ Anna spojrzała na urzędnika policji zatrwożona.“ To doprawdy wszystko...“

Radca wstał, podszedł do okna, popatrzył przez chwilę na dół, na podworzec, zwrócił się znowu do Anny. „Pani była przyjaciółką Wiese'go, zerwała pani z nim, a teraz jest pani zaręczona z poważanym, zamożnym człowiekiem. Takie małe romanse nie są niezwykłe, mogę pani tylko życzyć szczęścia, panno Keller. Nie mogę jedynie pojąć, czemu taka oszczędna dziewczyna jak pani, obdarza największą częścią swych oszczędności byłego przyjaciela, z którym rozeszła się w niezgodzie. To jest zupełnie niezwykłe i nie do wiary, tu coś się nie zgadza. Nie mogę pani zwolnić, jeżeli pani się nie zdecyduje umotywować swego postępowania.“

(C. d. n.)

# KRONIKA

| MARZEC | Wschód słońca 5 g 27 m |
|---|---|
| 29 | Zachód słońca 6 g 02 m |
| WTOREK | 26 Weadar 5698 |

## Powrót zimy

Ostatnie dwa dni przyniosły powrót zimy. Łagodna, prawdziwie wiosenna pogoda ustąpiła miejsca porywistym i zimnym wiatrom. Kilkakrotnie przeszły nad Krakowem i okolicą silne burze śnieżne w związku z czym zanotowano znaczny spadek temperatury.

## Akcja wyborcza na Kongres Samopomocy Żydów w Polsce

Lokalna Komisja Wyborcza w Krakowie, zawiadamia, że listy wyborców na Kongres Samopomocy Żydów w Polsce, będą wyłożone do publicznego wglądu dnia 29 i 30 marca br. od godz. 9-ej do godz. 19-ej w lokalu Żyd. Związku Pracowników Umysłowych w Krakowie, pl. WW. Świętych 8 I. p.

Reklamacje można będzie wnieść na miejscu, wystawiając odpowiednio przygotowane przez biuro wyborcze formularze reklamacyjne, przy czym zaznaczamy, że termin wnoszenia reklamacyj kończy się dnia 31 marca br. do godz. 18-ej.

Za Lokalną Komisję Wyborczą
Dr Dawid Bulwa
przewodniczący

## Prace L. O. P. P. w województwie krakowskim

Onegdaj odbyło się w Krakowie Walne Zgromadzenie Delegatów Obwodów Krakowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. Zebranie zagaił prezes Zarządu Okręgu Wojew. LOPP. wicewojewoda dr Małaszyński, wskazując w swym przemówieniu cele i zadania Ligi, które w dobie obecnej sytuacji politycznej Europy winny być realizowane dla dobra Państwa i jego obywateli. Na przewodniczącego Zgromadzenia został wybrany p. dyr. J. Greger. Jak wynika ze sprawozdania Zarządu Okręgu na terenie województwa krakowskiego istnieje czynnych 1148 kół LOPP, w tej liczbie 613 szkolnych. Liczba członków wynosi 122.548 stawiając LOPP na pierwszym miejscu wśród organizacyj, pracujących na terenie województwa krakowskiego. Wpływy ze składek członkowskich, będących podstawą funduszów, służących na cele rozbudowy lotnictwa i na cele szkolenia ludności samoobrony na wypadek wojny są w porównaniu z innymi województwami jeszcze bardzo niskie. Dość wspomnieć, że średnie opodatkowanie mieszkańców woj. krakowskiego na cele Ligi wynosi zaledwie 9,7 gr. rocznie na głowę. Program prac na r. 1938 przewiduje dalszy rozwój organizacyjny Ligi, zwiększenie ilości członków i funduszów. M. in. pracami, projektowana jest budowa wieży spadochronowej w Krakowie dla szkolenia skoczków spadochronowych, budowę hangaru i dalszy drenaż lotniska w N. Targu, oraz szeroko zakrojoną akcję zbierania funduszów na zakup samolotów dla Armii i Aeroklubów. Wykonanie tego programu zależy jednak w głównej mierze od dobrze pojętej współpracy i ofiarności społeczeństwa, które bez względu na różnice polityczne czy wyznaniowe winno zrzeszać się koło haseł L. O. P. P.

Zebranie zakończono wyborami uzupełniającymi do Zarządu Okręgu i Komisji Rewizyjnej. Prezesem na r. 1938 pozostał nadal wicewojewoda dr Piotr Małaszyński.

## Aresztowanie pikieciarzy

Policja krakowska zatrzymała onegdaj sześć osób, w tym dwie kobiety, za pikietowanie sklepów żydowskich w śródmieściu i w Sukiennicach. Po przesłuchaniu pięć osób zwolniono. Zatrzymana została jedna kobieta.

——oo——

— ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ w Krakowie przy ul. Brzozowej 5 zawiadamia niniejszym, że wpisy do I klasy powszechnej przyjmuje się codziennie w biurze sekretariatu od 9—14-ej przed południem.

# Zakończenie obrad Konferencji Krajowej Org. Syjońskiej zach. Małopolski i Śląska

KRAKÓW, 29 marca.

Jak już donieśliśmy, wczoraj w późnych godzinach wieczornych zakończyła obrady XIX. Konferencja Krajowa Organizacji Syjonistycznej zach. Małopolski i Śląska.

W skład nowej Egzekutywy weszli: dr Ignacy Schwarzbart jako prezes, dr Szymon Feldblum i mgr. Leon Salpeter jako wiceprezesi. Członkowie Egzekutywy: Drowa Elza Silbersteinowa, Dr Dawid Bulwa, Emil Dresner, Abraham Hofstätter, mgr. Edward Rosthal, dr N. Leib Wolf, Leon Lustig.

Nowo wybrany prezes Egzekutywy dr Schwarzbart w dłuższym przemówieniu podziękował za wybór, zapewniając, że nadal dążyć będzie do zjednoczenia ogólnego syjonizmu. Na wniosek dra Chometa udzielono ustępującej Egzekutywie z prez. drem Hilfsteinem na czele — absolutorium, oraz wyrażono jej podziękowanie za owocną działalność.

Po przemówieniu końcowym dra Hilfsteina dokonano wyboru Rady Centralnej, poczem przewodniczący dr Feldblum zamknął obrady XIX. Konferencji. Ustalenie składu Rady Partyjnej pozostawiono nowej Egzekutywie w porozumieniu z komitetami lokalnymi.

# Afera Wandy Parylewiczowej znalazła epilog w apelacji krakowskiej

Przed krakowskim Sądem Apelacyjnym rozpoczął się wczoraj proces przeciw spólnikom Wadny Parylewiczowej. Na ławie oskarżonych zasiedli H. Fleischerowa, I. Fleischer, J. Hollender i L. Isler. Nie przybył osk. Hochmann, który — jakkolwiek stawiennictwo nie jest obowiązkowe — nadesłał świadectwo lekarskie. Wszyscy oskarżeni — za wyjątkiem Fleischerowej — odpowiadają z wolnej stopy. Leib Isler uległ ostatnio wypadkowi, w czasie którego złamał nogę. Na rozprawę przybył, kulejąc silnie, oparty na lasce.

Na wstępie sędzia dr Frąckiewicz zreferował przebieg sprawy I. instancji. Referat sędziego zajął pięć godzin czasu. Z kolei nastąpiły krótkie wyjaśnienia oskarżonych.

Fleischerowa twierdzi, że ze sprawą Orzechowskiego nie miała żadnych korzyści materialnych. Znajomość z Parylewiczową imponowała jej. Mąż nie wiedział o niczym.

Cichym głosem zeznaje osk. Fleischer, podtrzymując, że nie mieszał się do spraw żony, nie czytał jej listów i nie znał ich treści. Reszta oskarżonych podtrzymuje zeznania złożone w I. instancji.

Sędzia dr Kawęcki zadaje kilka pytań osk. Islerowi, który twierdzi zdecydowanie, że nie prosił Parylewiczowej o protekcję w swej sprawie. Informował się tylko, ilu sędziów zasiadać będzie na rozprawie, gdyż chodziło mu, aby proces trwał jak najkrócej.

Po zeznaniach oskarżonych rozprawę odroczono do dnia dzisiejszego. Trybunałowi przewodniczy wiceprezes dr Podobiński, wotują s. a. dr Frąckiewicz i s. a. dr Kawęcki. Oskarża pokurator dr Garbaczyński. Bronią adwokaci dr Arnold, dr Axer, dr Rittigstein i dr Woźniakowski.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy zeznawać będą trzej świadkowie, poczem nastąpią wywody stron. Wyrok zapadnie przypuszczalnie jutro.

## Uczeni włoscy w Krakowie

Bawiący w Krakowie uczeni włoscy po wczorajszych uroczystościach 2000 lecia cesarza Augusta w godzinach wieczornych wzięli udział w raucie wydanym na ich cześć przez prof. U. J. dr Taubenschlaga.

Wczoraj goście włoscy przed południem zwiedzili cenniejsze zabytki miasta, poczem podejmowani byli śniadaniem przez prezydenta miasta dr Kaplickiego.

Po południu przedstawicieli włoskiej nauki podejmowało „czarną kawą" w Instytucie Włoskim w Krakowie Towarzystwo Dante Alghieri.

## Walne Zgromadzenie P. A. U.

W Krakowie odbyło się walne zgromadzenie Polskiej Akademii Umiejętności poprzedzone naukowymi i administracyjnymi posiedzeniami wydziałów akademii. Przedmiotem obrad walnego zgromadzenia był całokształt spraw naukowych i administracyjnych, związanych z działalnością Polskiej Akademii Umiejętności.

Z członków zamiejscowych przybyli: ze Lwowa: Beck, Czekanowski, Hirschler, Nowicki, Pawlikowski, Witkowski, z Poznania: Dąbrowski St., Klinger, Kostrzewski, Rutkowski, Wrzosek, z Warszawy: Białobrzeski, Centnerszwer, Halecki, Handelsman, Konopacki, Kucharzewski, Loth, Lempicki Z., Mazurkiewicz St., Modrakowski, Morozowicz, Orłowski, Sierpiński, z Wilna: Zdziechowski.

## Zbiórka dla bezrobotnych

Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym komunikuje, że w dniu 3 kwietnia br. odbędzie się we wszystkich miejscowościach na terenie województwa krakowskiego, jak zresztą na całym obszarze Rzeczypospolitej, powszechna zbiórka pieniężna pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci" bezrobotnych.

## Z GIEŁDY

### GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 28. 3. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 111, Żyrardów 67, Modrzejów 13 3/4, Cukier 35, Lilpop 65 — 65 1/4, Starachowice 36 — 36.20. Tendencja nieco słabsza.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I. em. 81 1/4, II. em. 80 3/4, 3% premiowa poż. inwestycyjna seryjna I. em. 91, 5% poż. konwersyjna 70 1/2 — 71 1/4, 4% poż konsolidacyjna grube 66 1/4 — 66 1/2, 4% poż. dolarowa (dolarówka) 40 1/2 — 40 3/4, 4 1/2% poż. wewnętrzna grube 65 1/2. Tendencja mocna.

Dewizy: Belgia 89.40, Holandia [illegible], Kopenhaga 117.80, Londyn 26.32, Nowy Jork czek 5.30 5/8, Nowy Jork telegraficzny 5.30 7/8, Oslo 132.30, Paryż 16.06, Praga 18.51, Sztokholm 132.50, Szwajcaria 121.50. Tendencja na ogół utrzymana.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

ZURYCH 28. 3. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 13.12 1/2, Londyn 21.67, Nowy Jork 4.37 3/8, Bruksela 73.50, Medjolan 22.97 1/2, Amsterdam 241.50, Berlin 175.15, Wiedeń noty 61, Sztokholm 111.40, Oslo [illegible].82 1/2, Kopenhaga 96.75, Praga 15.24. Tendencja niejednolita.

### LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 28. 3. Cynk 14 1/8 — 3/16, 14 1/8 — 3/16, cyna 183 — 1/8, 183 1/4 — 1/2, straits 184 3/4, ołów 16 5/16 — 7/16, 16 3/8 — 7/16, miedź 38 5/8 — 11/16, 38 7/8 — 15/16, elektrolit 42 1/2 — 43 1/2, złoto 140,3.

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW 28. 3. Pszenica 80% ziarn. szklist. 28.35 — 28.81, jednolita (dworska) czerw. 25.50 — 26.25, biała 25.50 — 25.75, zbierana (targowa) 25 — 25.75, żyto jednolite (dworskie) 19.75 — 20.50, zbierane (targowe) 19 — 19.75, jęczmień jednolity (dworski) 19.25 — 20.50, przemiałowy 17 — 17.50, pastewny 16.75 — 17.25, owies jednolity (dworski) 21 — 23, zbierany (targowy) 19.25 — 19.75, zadeszczony 18.[illegible] — 18.75, mąka pszenna 0.30% 40 — 43, 0.50% 39 — 41, 0.65% 35.50 — 37.25, razowa 0.95% 28.75 — 29.75 30-50% 33.50 — 35, 50-65% 28 — 29.50, pastewna 17.50 — 17.75, mąka żytnia z o okr. 0.50% krakowskiego 30.50 — 31.50, 0.65% 29 — 30, razowa 0.95% 23 — 24, 50-65% 21.21.50, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.30% 21.25 — 32.25, 0.65% 30 — 30.75.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ 28. 3. Ceny orientacyjne: wszystkie bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 20[illegible] — słaba, żyto 185 — spokojna, jęczmień 152 — słaba, owies 25 — słaba.

# „Wolni z wolnymi - równi z równymi!"

## Wielkie święto żydostwa częstochowskiego

Częstochowa, 28. 3. (H). Dzień 27 marca 1938 stanowić będzie niezapomnianą datę w historii żydostwa częstochowskiego. W tym bowiem dniu oddany został do użytku wzniesiony wysiłkiem całego społeczeństwa — imponujący gmach szkolny, którego potrzebę dała się przez wiele lat odczuwać. Jest to jeden z najpiękniejszych tego rodzaju gmachów w Polsce.

Już na długi czas przed rozpoczęciem uroczystości olbrzymia sala reprezentacyjna zapełniona jest gośćmi. Przyszli tu, by wziąć udział w tym święcie, by podziwiać to dzieło, którego twórcami byli także oni. Hall'e, sale, laboratoria roją się od publiczności. Na głównej sali siedzą przedstawiciele Komitetu Budowy, starsze społeczeństwo, wychowankowie gimnazjum oraz młodzież szkolną.

Starostę reprezentował referendarz Marasiński, prezydenta miasta — wiceprezydent Dziuba, nadto obecni byli: wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego krakowskiego p. Chorbacki, dyr. W. Płodowski, przedstawiciel Związku Szkół Żydowskich — Brandsteter z Warszawy, Dr A. Tartakower z Łodzi, prof. M. Bałaban, dyr. Einhorn z Będzina, redaktor M. Najman z Warszawy i wielu innych.

Miejsce przy stole prezydialnym zajmują przedstawiciele Komitetu Budowy pp. prez. M. Neufeld, ławnik Szpiro, S. Sigman, Ł. Markowicz oraz dyrektor gimnazjum dr Anisfeld.

Orkiestra szkolna gra fanfarę, po czym kantor odśpiewuje kilka psalmów. Następnie rabin dr Hirschberg odmówił modły oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Po odegraniu i odśpiewaniu przez młodzież szkolną hymnów państwowego i Hatikwy, wita gości sędziwy prezes Komitetu M. Neufeld, który przejęty doniosłością chwili — z wielkim trudem przemawia. Historię powstania budynku podaje ławnik Szpiro, wiele poświęcając uwagi heroicznemu wysiłkowi społeczeństwa. Budowano niezwykłymi elementami: ofiarnością, entuzjazmem i wiarą.

Dyrektor gimnazjum dr Anisfeld w przemówieniu swym wykazuje, jaka przemiana nastąpiła w umysłach tych, którzy dawniej zdala stali od szkolnictwa żydowskiego. Dziś wreszcie zrozumieli, że młodzież, aby się dobrze rozwijała — musi mieć własną szkołę żydowską. Ostatnio ciężkie zarzuty skierowano przeciwko żydostwu, że jest zdegenerowane, że źle oddziaływuje na kulturę. Trzeba było odpowiedzieć czynem. Zbudowano oto ten budynek. Ale, by szkoła była naprawdę piękna, należy w te mury wlać życie. Okrzykiem „Niech żyje Rzeczpospolita" i „Niech żyje naród żydowski" — zakończył dyr. Anisfeld swe przemówienie.

Dalsze przemówienie wygłosił wizytator p. Chorbacki. Zwracając się do młodzieży, oświadcza mówca: „Tu zdawać będziecie przez szereg lat inny egzamin, niż maturę: egzamin kultury i od was zależy, czy ten budynek będzie stale jaśniał, czy zmieni się na hańbę waszą. Oczekuję od was, że pracować będziecie w tych królewskich warunkach z większą pogodą. Biada szkolnictwu, jeśli przez nie popłynie uliczne życie". Słowami uznania dla dyrekcji oraz Rady Pedagogicznej zakończył wizytator swe przemówienie. Burzą oklasków powitany został wiceprezydent miasta Dziuba, którego przemówienie było promiennym blaskiem w dzisiejszych „czasach pogardy". Mówiąc o tym, że miernikiem społeczeństwa jest jego wysiłek i wyrażając podziw dla tego dzieła, przechodzi wiceprezydent Dziuba do dzisiejszej „rzeczywistej" rzeczywistości. „Żyjemy w okresie, gdy świat zalewa fala zdziczenia. Jesteśmy świadkami, gdy nieludzki gwałt święci tryumfy. Co będzie? Jaka przyszłość? CHCIAŁBYM, BY TA MŁODZIEŻ WYCZYTAŁA ODPOWIEDZ NA TO ZAGADNIENIE W DZIEJACH, W WIELKIEJ I MĄDREJ TRADYCJI JAGIELLONÓW, — ŻE NADEJDĄ CZASY, GDY TA FALA NIENAWIŚCI MINIE, GDY PRACOWAĆ I ŻYĆ BĘDZIEMY: WOLNI Z WOLNYMI — RÓWNI Z RÓWNYMI.

W imieniu Centr. Instyt. Szkoln. Żyd. przemawia dr A. Tartakower z Łodzi. Uważa mówca, że nam Żydom nie wolno się radować z całego serca. Przeżywamy obecnie okres najcięższy w naszej historii. I podobnie, jak Polskę w mrokach niewoli wiodła do zwycięstwa walka o szkołę polską, tak też i my dzięki szkole żydowskiej wszystkie przeciwności przetrwamy.

Głębokie wrażenie na słuchaczach wywarło przemówienie **prof. M. Bałabana.** Prof. M. Bałaban przybył do Częstochowy w roku 1918 w mundurze oficera W. P. i tu pełnił funkcję dyrektora gimnazjum przez dwa lata.

Odśpiewaniem pieśni hebrajskich i polskich przez chór szkolny zakończono akademię.

Wieczorem tegoż dnia odbył się bankiet, w którym uczestniczyło przeszło 200 osób. W czasie bankietu odczytano telegramy, które nadeszły z wszystkich stron Polski, m. in. od pos. Sommersteina, sen. prof. Schorra, sędziego Friedego z Warszawy, Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, redakcji „Nowego Dziennika", Gimnazjów Żydowskich itp.

Z przemówieniami wystąpili: dr Brandsteter z Łodzi, Dr M. Mühring w imieniu Komitetu Budowy, dr W. Sachs z Warszawy, który zwrócił się do obecnych, by złożyć hołd niezmordowanemu bojownikowi o nasze prawa pos. Sommersteinowi. W tym momencie zrywa się burza oklasków oraz wznoszone są okrzyki na cześć pos. Sommersteina. Przemawiali jeszcze pp. Gerichter, adw. Goldberg, dr A. Bram, dr Tartakower i in.

# Odpowiedź generała Franco na notę brytyjską

**Londyn, 28. 3. (R) Dziś nadeszła odpowiedź na notę, wystosowaną przez rząd brytyjski do rządu hiszpańskiego w Salamance, w sprawie bombardowania Barcelony. Gen. Franco zapewnia w odpowiedzi, iż w dalszym ciągu usiłować będzie powstrzymywać się od bombardowania miast, z wyjątkiem wypadków, gdy zmuszą go do tego względy natury wojskowej.**

**Nota podkreśla, że Barcelona jest ważnym objektem wojskowym, w którego granicach znajdują się liczne fabryki i składy materiału wojennego.**

* * *

Barcelona, 28. 3. (R) Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że w niedzielę rano 4 samoloty powstańcze zbombardowały Rosella. Straty są bardzo znaczne.

### Komunikat dowództwa armii rządowej

Barcelona, 28. 3. (R) Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że nieprzyjaciel w dniu wczorajszym skierował swoje ataki na Candasnos i Fraga. Wszystkie ataki zostały odparte, jednak nieprzyjacielowi udało się zająć szereg pozycyj na linii obronnej przygotowanej na rzece Cinca.

O godz. 11 powstańcy rozpoczęli nowy atak, wspierany przez 200 samolotów i dotarli wieczorem do wsi Cinca. Samoloty powstańcze bombardowały Lerida. 5 samolotów powstańczych zstało strąconych. Na froncie Estramadury powstańcy zajęli ponownie utracone wczoraj pozycje.

# Proces apelacyjny Maruszeczki z końcem maja br.

Katowice, 28. 3. (K) Jak się dowiadujemy, **apelacja wniesiona przez obrońcę Maruszeczki przeciwko wyrokowi śmierci, została przez sąd przyjęta. Rozprawa odwoławcza odbędzie się w Katowicach z początkiem maja br. W tej sprawie odpowiadać będzie ponownie wspólnik Maruszeczki, który został przez sąd okręgowy uwolniony od winy i kary.**

### Ustawa o handlu dewocjonaliami weszła w życie

Warszawa, 28. 3. (Sin) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie ustawa o handlu dewocjonaliami.

### Obrady komisyj senackich

Warszawa, 28. 3. PAT. W dniu dzisiejszym obradowały w Senacie komisje rolna i prawnicza.

**Komisja rolna uchwaliła projekt ustawy o uporządkowaniu wspólnot gruntowych z kilku zmianami.**

**Komisja prawnicza rozpatrzyła projekty ustaw: o pozbawieniu obywatelstwa oraz o rejestrowanych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych. Projekt ustawy o pozbawieniu obywatelstwa komisja przyjęła w brzmieniu sejmowym bez zmian. Do projektu ustawy o rejestrowych prawach rzeczowych komisja przyjęła szereg poprawek.**

### Kupiec warszawski zaginął w Sowietach

Warszawa, 28. 3. (Sin) **Przed dwoma tygodniami donoszono o zaginięciu hurtownika branży futrzanej Kostruńskiego, który wyjechał do Sowietów dla poczynienia zakupów. Kostruński zamieszkał w hotelu „Metrolo" i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Rodzina jego czyniła starania o uzyskanie od władz sowieckich informacji o losie zaginionego. Zabiegi te pozostały bez uwzględnienia.**

### Z procesu o nadużycia

Katowice, 28. 3. (K) W dalszym ciągu procesu przeciwko dyrektorom Centralnej Targowicy przesłuchiwano w dniu dzisiejszym oskarżonego Beniamina Langera, b. buchaltera spółki. Zeznania jego dotyczą przeważnie cyfr i sposobu księgowania pozycji, co do których istnieją wątpliwości. Zeznał on, że buchalteria była w najlepszym porządku i wielokrotne badania urzędu skarbowego nie miały nic do zarzucenia. Wydatkami nie zajmował się, lecz księgował wszystko, co wydawał Kazoń na podstawie alegatów. Jutro zeznawać będzie oskarżony Woskowicz.

### Śmiały napad rabunkowy

Katowice, 28. 3. (K) Z Bielska donoszą: Ubiegłej nocy dokonano śmiałego napadu rabunkowego w Grojcu. Do mieszkania Władysława Matusiaka wtargnęło 3 zamaskowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery. Po sterroryzowaniu domowników zranili ciężko Matusiaka, zrabowali 52 zł., po czym pod osłoną nocy zbiegli.

### Nowa placówka bankowa

Będzin, 28 3. (K) W Będzinie powstała nowa placówka bankowa, której brak odczuwał stan średni. Nowa placówka powstała pod nazwą „Spółdzielnia: Kasa Komercyjna". Do zarządu weszli N. Goldscbel — prezes, M. Gertner — wiceprezes i mgr. Frucht. Do Rady nadzorczej: H. Pinkus, M. Rubinlicht, A. Lidzbarski, H. Jakubowicz i A. Perlmuter. Spółdzielnia otwarta zostanie we wtorek, 29 marca b. r.

# Terroryści arabscy zamordowali dwóch mnichów

Jerozolima, 28. 3. (ŻAT) W ciągu ostatnich 2 dni wzmogła się znacznie arabska akcja terrorystyczna. Dziś nad ranem znaleziono zwłoki dwóch zamordowanych mnichów na Górze Scopus. Zamordowanymi są: mnich Irwing Traube lat 23, chrzczony Żyd, oraz 19 letni mnich niemiecki, Richard. Obaj zostali przez terrorystów zamordowani w chwili, gdy udawali się w poszukiwaniu pracy do pobliskiego klasztoru czeskiego. Studenci żydowscy udając się na uniwersytet zauważyli zwłoki obydwu ofiar arabskiego terroru.

## Dalsze akty terroru arabskiego

Jerozolima, 28. 3. (ŻAT) O napadzie terrorystów dokonanym wczoraj w pobliżu Atlit ustalono następujące szczegóły: Banda złożona z 12 terrorystów ukryła się w rowach wzdłuż szosy Haifa—Jaffa. W pobliżu Atlit oddano kilkadziesiąt strzałów do przejeżdżającego auta. Lekarz żydowski z Haify dr. Józef Złocisty został ranny. Również jego szofer jest ranny.

Terroryści ostrzeliwali następnie inne auto i zabili szofera arabskiego, którego wzięli za Żyda. Uratował się natomiast pasażer tego auta, Żyd sfardyjski, którego terroryści wzięli za Araba, gdyż przemówił do nich po arabsku.

W pobliżu Hedery przewrócił się autobus towarzystwa „Eged". W wyniku katastrofy kobieta żydowska, Anna Strauss została zabita. Trzech mężczyzn jest rannych.

W Nachlat Icchak została spalona przez terrorystów maszyna należąca do kamieniołomów. W dzielnicy Geula w Jerozolimie znaleziono dziś tlejącą się bombę. Na szczęście unieszkodliwiono ją przed eksplozją.

„Haboker" donosi, iż grupa Arabów wtargnęła na grunta, należące do zjednoczenia syjonistów w Emek Chefer.

„Hacofeh" donosi ze źródeł arabskich, że wojska brytyjskie zdołały ostatnio rozproszyć wielkie bandy terrorystyczne. Kilku przywódców uciekło do Syrii i Libanu, zaś 70-letni Szakri Abdul Hadi, który ranny został podczas ostatniej bitwy, ukrył się we wsi niedaleko Dżenin.

## Konferencja dra Weizmanna

Jerozolima, 28. 3. (ŻAT) Do Haify przybył dziś prezydent Agencji Żydowskiej, dr Weizmann. Natychmiast po przybyciu odbył on dłuższą konferencję z palestyńskimi członkami Egzekutywy Agencji Żydowskiej.

## Audiencja u Wys. Komisarza

Jerozolima, 28. 3. (ŻAT) Jak komunikują, Wysoki Komisarz Mac Michael przyjmie w najbliższych dniach na dłuższej audiencji burmistrzów miast arabskich.

***W Jugosławii***

# *Równość i bezpieczeństwo Żydów — zagwarantowane*

*(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")*

Białogród, 28. 3. (B). W Białogrodzie partia rządowa zaprosiła obywateli żydowskich na publiczne posiedzenie, na którym wiceprezydent Białogrodu Podorowic w toku swej dwugodzinnej mowy zajął stanowisko wobec żydowskiej ludności Jugosławii. Mowca wskazał na wielki udział Żydów w ostatnich walkach wolnościowych Serbów, oświadczając, że partia rządowa daleka jest od wszelkiego antysemityzmu i ograniczania praw żydowskich współobywateli. W Jugosławii żaden odłam ludności nie dozna żadnej krzywdy, równość i bezpieczeństwo ludności żydowskiej są zagwarantowane.

Podczas bankietu pożegnalnego, wydanego przez miasto Ferrara we Włoszech dla ustępującego prezydenta miasta adw. Renzo Ravenna, brata prezydenta żydowskiego związku gmin żydowskich we Włoszech, wyraził marsz. Balbo w imieniu Mussoliniego podziękowanie dla ustępującego burmistrza za wielkie zasługi położone przez niego dla miasta Ferrary.

# Schuschnigg stanie przed sądem Rzeszy

*(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")*

Londyn, 28. 3. (B). Koresponednt Reutera donosi z Wiednia, że b. kanclerz Austrii dr Schuschnigg prawdopodobnie postawiony zostanie przed sąd Rzeszy w Lipsku, przed którym toczył się proces o pdpalenie Reichstagu przeciw Dymitrowowi i van der Lubbe.

Schuschnigg oskarżony zostanie nie tylko o „zamiar sfałszowania" wyników plebiscytu lecz również pociągnięty zostanie do odpowiedzialności za skazanie na karę śmierci Planetty, oskarżonego o zamordowanie Dollfussa.

# Zeppeliny niemieckie zagrożone

*(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")*

Paryż, 28. 3. (B). Berliński korespondent Havasa donosi, że wstrzymanie wywozu gazu helium ze Stanów Zjedn. do Niemiec, spowodowane okolicznością, że rząd Stanów Zjedn. domaga się od rządu Rzeszy gwarancji, iż helium nie zostanie użyte dla celów wojennych, wywołało w kołach berlińskich wielkie zaniepokojenie. Krok Stanów Zjedn. stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla komunikacji lotniczej, utrzymywanej przez niemieckie Zeppeliny.

# *Otto Habsburg zwalnia legitymistów od przysięgi*

Budapeszt, 28. 3. (B). Z Wiednia donoszą, że Otto Habsburg zwolnił od przysięgi na wierność wszystkich przywódców legitymistów i swych mężów zaufania i zarządził zawieszenie wszelkiej działalności politycznej przez legitymistów austriackich. Otto Habsburg polecił legitymistom myśleć o sobie i swych rodzinach.

## Datki na pomoc zimową

Warszawa, 28. 3. (Sin) Komitet akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych przystąpił do ściągania zaległości. Znaczna część płatników nie uiściła jeszcze dotąd rat grudniowych i styczniowych. Dotyczy to szczególnie kwot ściąganych od właścicieli mieszkań. Na prowincji zapowiedziano ogłoszenie nazwisk osób, które nie wypełniły swego obowiązku.

## Tragedia sędziwego Żyda

Lwów, 28. 3. (B) Dziś nad ranem powiesił się właściciel realności i restauracji na Persenkówce, 72-letni Eliasz Perlet. Dochodzenia wykazały, że powodem rozpaczliwego kroku starca były niesnaski rodzinne i rozstrój nerwowy. Mianowicie dwie córki Perleta zakochały się w dwóch chrześcijanach i chciały zmusić ojca, ażeby sprzedał dom na posag dla nich. Ponieważ ojciec nie chciał się na to zgodzić, popełnił samobójstwo.

## Zgon drugiej ofiary wybuchu we Lwowie

Lwów, 28. 3. (B) Jak się dowiadujemy, ciężko poparzony we wczorajszej eksplozji pomocnik dozorcy Stachła, dziś rano zmarł w szpitalu. W ten sposób wczorajsza eksplozja kotła pociągnęła za sobą dwie ofiary w życiu ludzkim.

## Śmierć 2 kobiet w płomieniach

Poznań, 28. 3. PAT. Dzisiaj nad ranem wybuchł z niewyjaśnionych na razie przyczyn pożar w jednej z altanek podmiejskich przy ul. Łukaszewicza w Poznaniu. W ogniu zginęły dwie kobiety, mieszkające w altance, 51-letnia Katarzyna Mądra, właścicielka parceli i jej służąca Helena, nieznanego nazwiska.

Istnieje przypuszczenie, iż ogień został podłożony w czasie snu obu kobiet. Przybyła na miejsce straż pożarna nie zdołała uratować obu kobiet.

## Krwawe starcia w Aleksandrii

Aleksandria, 28. 3. (R). Na tle akcji wyborczej doszło wczoraj w kilku punktach miasta do starć z policją, w czasie których około 50 manifestantów i 20 policjantów odniosło rany.

Rozruchy wzmogły się po przybyciu Nahas Paszy do miasta. Wafdyści zaatakowali policję, która rozpędziła tłum pałkami gumowymi, aresztując 45 osób.

## Retorsje U. S. A. wobec Meksyku

Waszyngton, 28. 3. (R) Decyzja rządu Stanów Zjednoczonych co do wstrzymania zakupów srebra meksykańskiego była niespodzianką dla kół dyplomatycznych. Koła dyplomatyczne zarządzenie to traktują, jako chęć zdobycia nowego atutu w rokowaniach o odszkodowanie za wywłaszczenie amerykańskich towarzystw naftowych.

O decyzji tej ambasador Stanów Zjednoczonych zawiadomił bezpośrednio prezydenta Cardenasa.

## Trzęsienie ziemi w Jugosławii

Białogród, 28. 3. (R). O wczorajszym trzęsieniu ziemi nadchodzą następujące szczegóły: Najbardziej ucierpiało miasto Koprywnica, gdzie zarysowały się niemal wszystkie domy. Przez kilka godzin wszelka komunikacja z innymi miejscowościami była przerwana. Przewody elektryczne oraz połączenie telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Znajdujący się w mieście piękny kościół barokowy zawalił się.

* * *

Wiedeń. 28. 3. (R) Wczorajsze trzęsienie ziemi odczuto również w południowej Styrii i Karyntiii. Mieszkańcy miast i wsi opuścili w popłochu mieszkania. Trzęsienie nie wyrządziło żadnych szkód.

---

Londyn, 28. 3. (B). Na dzisiejszej giełdzie stanowiła ośmioprocentowa czeska pożyczka państwowa jedyny wyjątek, kurs jej bowiem podniósł się o 9 punktów i notowany był 80.— Od czasu największej zniżki w połowie ubiegłego tygodnia kurs jej podniósł się o jedną trzecią

## Pomoc świąteczna dla ofiar bojkotu

Warszawa, 28. 3. (A). Jak się dowiadujemy, przeznaczył Joint kwotę 50.000 zł na doraźną pomoc świąteczną dla najbardziej poszkodowanych z powodu akcji bojkotowej w miasteczkach prowincjonalnych.

Przydział kwot dla poszczególnych gmin żydowskich odbędzie się w najbliższych dniach.

## Posiedzenie N. W. W. pomocy zimowej

Warszawa, 28. 3. PAT. Dzisiaj odbyło się pod przewodnictwem p. min. M. Kościałkowskiego kolejne posiedzenie naczelnego wydziału wykonawczego ogólno-polskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym.

Sprawozdanie z przebiegu tegorocznej pomocy zimowej złożył sekretarz generalny dyr. M. Gnoiński. po czym sprawozdania składali przewodniczący poszczególnych sekcyj.

## Min. Charwat u prezydenta Łotwy

Ryga, 28. 3. PAT. Dziś o godz. 12-tej prezydent Ulmanis przyjął na audiencji pożegnalnej min. Charwata.

Po audiencji prezydent Ulmanis podejmował min. Charwata śniadaniem, w którym wzięli udział ministrowie Munters, Ekis, Berzins, członkowie poselstwa polskiego i szereg czołowych osobistości łotewskich.

Po śniadaniu min. Charwat o godz. 15-tej opuścił Rygę.

* * *

Ryga, 28. 3. PAT. Z Kowna donoszą: Urzędowa „Lietuvos Aidas“ pisząc o zadaniach nowego rządu litewskiego, stwierdza, iż najważniejszą pracą nowego gabinetu będzie przystosowanie życia politycznego Litwy do zmienionych w ostatnich tygodniach warunków.

Dziennik wyraża nadzieję, że cała opinia publiczna dopomoże rządowi do spełnienia tego odpowiedzialnego zadania, udzielając mu moralnego poparcia. Dziennik podkreśla również, iż szczególnie w obecnym momencie najbardziej niewłaściwym byłoby tworzenie rządu koalicyjnego, gdyż tylko rząd silnej ręki potrafi sprostać wymaganiom chwili.

## Sensacyjna motywacja skargi kasacyjnej obrońcy Antczaka

Warszawa, 28. 3. (A). Jak na innym miejscu donosimy Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok 12-tu lat więzienia na Antczaka w Łodzi. Jak się okazuje, zawiera skarga kasacyjna osławionego działacza endeckiego w Łodzi, adw. Schweidlera niezwykle sensacyjną motywację. Obrońca Antczaka pisał mianowicie w swej skardze:

Wobec niezbitego, ustalonego w przewodzie sądowym faktu, że przyczyną dokonania zabójstwa była obecność Antczaka na odczycie ks. Trzeciaka, należy uznać, że Antczak dokonał zabójstwa w stanie silnego wzburzenia psychicznego, gdyż gdyby nie poszedł na odczyt ks. Trzeciaka nie popełniłby tego przestępstwa.

## Termin rozprawy o znieważenie pamięci Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 28. 3. (A). Sąd okr. w Warszawie wyznaczył termin sprawy Cywińskiego i Zwierzyńskiego z Wilna na dzień 9-go kwietnia.

## B. poseł Ciołkosz skazany na 8 mies. więzienia

Tarnów, 28. 3. PAT. Dziś przed sądem okręgowym w Tarnowie rozpatrywana była sprawa przeciwko b. posłowi A. Ciołkoszowi, oskarżonemu o obrazę Pana Prezydenta R. P. na zgromadzeniu publicznym i za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

## Nowy prezydent Urugwaju

**Montevideo, 28. 3. PAT. Prezydentem Urugwaju został dziś znaczną większością głosów wybrany generał Baldomir.**

# Napad terrorystów na autobus żydowski w Palestynie

Jerozolima, 28. 3. (ŻAT). Na drodze Akko—Safed w pobliżu wsi arabskiej Sadżar dziś wieczorem terroryści arabscy dokonali zbrojnego napadu na autobus żydowski wiozący 8 osób. 5-ciu Żydów zostało zabitych: Cwi Segal, lat 45, kupiec z Safed, syn jego Baruch Dawid Segal, lat 8, Cypora Mozeri, lat 18, z Haify, niezamężna, Basia Baral, lat 70, wdowa i jej córka Cypora Kahana, lat 47. 25-letni B. Zacharow niewiadomo gdzie przebywa, przypuszczalnie wzięty został do niewoli. Dwaj inni pasażerowie 45-letni Z. Heller i 22-letni Szalom Biber, uszli z życiem i pieszo udali się do Akko.

Policja w pobliskiej wsi Rama, słysząc strzelaninę, urządziła pościg za bandą terrorystów. Dwóch terrorystów zostało zabitych, pozostali zbiegli. Na miejsce napadu przybył większy oddział wojska i policji. Samoloty wojskowe przeszukują okolicę. Do późnej nocy nie natrafiono na ślad bandy.

# *Rezolucje narady rabinów w Warszawie*

Warszawa, 28. 3. (A). W ciągu całego dnia trwała narada najpoważniejszych rabinów i cadyków z całej Polski. Zgromadzeni jednomyślnie zaakceptowali proklamowanie na czwartek wielkiego postu protestacyjnego wszystkich Żydów polskich i następnie przyjęli szereg uchwał i rezolucyj. Jedna z rezolucyj brzmi następująco:

Wielka narad rabinów, cadyków i uczonych w dziedzinie wiedzy judaistycznej oświadcza publicznie, że ubój rytualny jest kardynalną podstawą religii mojżeszowej i że żadnemu Żydowi nie wolno pod żadnym pozorem spożywać mięsa pochodzącego z innego uboju. Ustawa, która zakazuje ubój rytualny, jest zamachem na jedną z podstawowych zasad religii i ciosem w religijną wolność sumienia zagwarantowaną w Konstytucji polskiej.

Zgromadzenie religijnych przywódców żydostwa polskiego apeluje gorąco do rządu, ciał ustawodawczych oraz decydujących czynników w państwie polskim, aby nie popierały zaślepionej nienawiści do narodu żydowskiego, jaka panuje w niektórych sferach i nie dopuściły do utrudniania życia prześladowanej i gnębionej ludności żydowskiej przez gwałt zadany sumieniom i przez zmuszanie do łamania przepisów religijnych, co nie przyniesie korzyści ani państwu, ani jego obywatelom.

W następnych rezolucjach wzywają rabini całe społeczeństwo żydowskie do złożenia przysięgi, że w razie wprowadzenia w życie zakazu uboju rytualnego, nie będzie ono konsumowało mięsa. Każdy, kto wyłamie się spod przysięgi uważany będzie za zdrajcę, który znieważa religię i depce godność narodu żydowskiego.

# Deklaracja premiera Hodży

## *w imieniu rządu czechosłowackiego*

Prag, 28. 3. PAT. Premier Hodża wygłosił dziś w imieniu rządu czechosłowackiego deklarację przez radio. Wspomniawszy o przyjęciu deklaracji rządu czechosłowackiego przez opinię zagraniczną. mówca poświęcił dłuższy ustęp stanowisku Niemiec, oświadczając, że oficjalne czynniki niemieckie udzieliły Czechosłowacji zapewnień, iż Niemcy nie mają zamiaru wtrącać się do spraw wewnętrznych tego państwa.

Odpowiedzialni reprezentanci Rzeszy z całym naciskiem ponowili w okresie wydarzeń austriackich zapewnienia, że Niemcy nie żywią wobec Czechosłowacji żadnych napastniczych zamiarów. Treść tych zapewnień została przez rząd niemiecki zakomunikowana rządowi brytyjskiemu.

Powołując się na ustępy expose premiera brytyjskiego Chamberlaina wygłoszonego dnia 24 bm. w Izbie Gmin, mówca zapowiedział przystosowanie stosunków narodowościowych w Czechosłowacji w ramach obowiązującej konstytucji — do nowej sytuacji, wytworzonej na skutek wystąpienia aktywistów niemieckich z rządu.

Mówiąc o zagadnieniu niemieckim w Czechosłowacji, mówca wskazał, że Czesi i Słowacy również odczuwają wzrost nacjonalizmu, lecz usiłują obiektywnie ocenić ewolucję, która zmieniła mapę Europy w sąsiedztwie Czechosłowacji i wprowadziła zmiany do równowagi europejskiej.

W tym miejscu mówca zapowiedział „nową fazę“ w polityce rządu czechosłowackiego wobec mniejszości narodowych. Nowe przepisy mają być ujęte w skodyfikowany system prawny. Dotychczasowe traktowanie mniejszości narodowych przez rząd praski mówca naświetlił w bardzo optymistyczny sposób.

Zakończenie swej deklaracji mówca poświęcił „pokojowej misji Czechosłowacji w Europie“.

## Pełnomocnictwa dyktatorskie dla Roosevelta

Waszyngton, 28. 3. (R). Senat przyjął dziś 49 głosami przeciwko 42 projekt ustawy upoważniającej prez. Roosevelta do przeprowadzenia reorganizacji departamentu wykonawczego.

Opozycja twierdzi, że ustawa ta nadaje de facto prezydentowi dyktatorskie pełnomocnictwa. Projekt ustawy odesłano do izby reprezentantów.

—oo—

## Austria w ramach planu czteroletniego

Berlin, 28. 3. PAT. „National Zeitung“ komunikuje, że głównym punktem akcji włączającej Austrię w ramy 4-letniego planu Rzeszy, będzie intensywna eksploatacja austriackich bogactw naturalnych. Wśród bogactw naturalnych Austrii wymienić należy na pierwszym miejscu rudę żelazną, której pokłady są — według niemieckich przypuszczeń, bogatsze niż wskazywałyby na to dotychczasowe, niewystarczające badania. Plan przewiduje budowę w Austrii nowych hut, które zaopatrywane byłyby w koks niemiecki, uniezależniając w ten sposób austriacki przemysł metalurgiczny od zagranicy. Istniejące układy z zagranicznymi dostawcami koksu będą jednak zapewne po ich upływie odnowione. Przyspieszona rozbudowa austriackiego przemysłu żelaznego i stalowego jest — zdaniem czynników miarodajnych — konieczna ze względu na dodatkowe zadania, wynikłe z faktu wcielenia armii austriackiej do sił zbrojnych Rzeszy.

Poważną rolę odgrywać będzie poza tym sprawa eksploatacji drzewa austriackiego oraz naturalnych źródeł energii. Wszystkie te prace w sumie złożą się na olbrzymi program inwestycyjny, którego szczegóły ustalone są właśnie przez marsz. Goeringa na miejscu w Austrii.

# Kronika krakowska

—oo—

## Dyżury lekarzy i aptek

Dziś nocny dyżur mają lekarze: Lust I. — Starowiślna 4, tel. 177-37, Twardowski M. — Lubomirskich 27, Rosenbaum B. — Fałata 14, tel. 100-67 Ralski L. — Król. Jadwigi 65, tel. 159-30.

Dziś nocny dyżur mają apteki: Rynek gł. Linia A-B 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegórzecka 9, Plac Zgody 18, Rakowicka 12.

—oo—

## Nowe usługi biura zleceń centrali krakowskiej

Z dniem 1 kwietnia br. wprowadza Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie nowe usługi biura zleceń centrali krakowskiej (Nr 15300) a mianowicie:

Na życzenie abonentów biuro zleceń udzielać będzie informacji, dotyczących: 1) numerów abonentów umieszczonych w spisie abonentów, 2) adresów i numerów szpitali, 3) pogotowia, 4) dyżurnych aptek, 5) czytelni i bibliotek, 6) programów teatrów, kin i imprez sportowych, 7) odlotu samolotów i odjazdu autobusów, 8) w porze zimowej — komunikatów śniegowych.

Połączenia z Nrem 153-00 (Biuro zleceń) są notowane przez liczniki, wobec czego opłata za uzyskanie wyżej podanych informacyj będzie równać się opłacie za jedną rozmowę miejscową t. j. 8 groszy.

Nadmienia się, że biuro numerów, mające telefon nr 137-00 będzie udzielało informacyj jedynie dotyczących numerów nieumieszczonych w spisie. Połączenia z numerem 137-00 (biuro numerów) będą nadal bezpłatne.

## Ściąganie zaległości na Pomoc Zimową

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Krakowie przystąpił obecnie do ściągania zaległych świadczeń na Pomoc Zimową. W tym celu Biuro Komitetu rozpoczęło rozsyłać pisemne upomnienia o wpłatę a niezależnie od tego zaangażowało inkasentów, którzy zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje Komitetu zgłaszać się będą u płatników i inkasować należne kwoty potwierdzając ich odbiór. Komitet zwraca się z gorącą prośbą o ułatwienie pracy tym inkasentom przez obywatelskie stanowisko w zapłacie wymierzonych świadczeń.

## Szajka przemytników przed sądem krakowskim

W początkach roku 1937 Zachodnio Małopolski Inspektorat Straży Granicznej w Krakowie otrzymał poufne informacje, że na terenie Trzebini zorganizowana została szajka przemytników. Zadaniem tej szajki było odbieranie przemycanych przez Górny Śląsk towarów i przetransportowanie ich wgłąb kraju. Przeprowadzono szereg rewizji, które dały bogaty materiał.

Przed sądem krakowskim odpowiadają obecnie za przemyt Alojzy Galwas, Erwin Biela, Edward Kocur, Wilhelm Kocur i Dominik Latek. Ponadto 11 osób oskarżonych jest o kupowanie względnie przewożenie przemycanych towarów. Proces potrwa kilka dni.

## Komu skradziono kandelabry

IV. Komisariat P. P. w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 65 zakwestionował 2 kandelabry srebrne pochodzące z kradzieży. Poszkodowani winni zgłoić się w tym Komisariacie celem rozpoznania swojej własności w godzinach urzędowych t. j. od 8—16.

—oo—

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Dziś posiedzenie sekcji młodzieży z udziałem kierowników organizacji młodzieży godz. 8 wiecz. ul. Grodzka 9.

— **MORIJA.** Dziś 7.30 wiecz. seminarium miszny Seder Nezikin, pod kier. mgr. Schustera. Goście mile widziani.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę godz. 20 (8 wiecz.) zwyczajne naukowe posiedzenie, na którym przedstawią przypadki: 1) Z oddziału III. Szpitala św. Łazarza: doc. dr J. Szymonowicz i dr S. Schwarz, 2) Z oddziału IV. Szpitala św. Łazarza: 1) dr Z. Landau: przypadek choroby Recklinghausena z niezwykłym przebiegiem zespołu rdzeniowego, 2) dr Z. Thur: Zespół pozapiramidowy o niejasnej etiologii.

## Manifestacje w Szanghaju

**Szanghaj, 28. 3. PAT. Dzielnice Szanghaju, znajdujce się pod zarządem japońskim przybrane są dziś od rana sztandaarmi nowego rządu Chin centralnych, który powrócił do dawnych, zniesionych przez Kuomintang barw: czerwonych, żółtych, niebieskich, czarnych i białych. Ulicami miasta przeciągają pochody młodych Chińczyków, manifestując na cześć nowo utworzonego rządu.**

* * *

Szanghaj, 28. 3. PAT. Kierownikiem nowego rządu nankińskiego mianowany został b. minister Liang-Hwa-Czi. Nowy rząd sprawować będzie władzę na razie tylko nad prowincjami Czekiang, Kiangsu i Anhwei.

## Eksplozja w fabryce materiałów wybuchowych

**Praga, 28. 3. (R) Dziś rano nastąpiła w pobliżu Pardubic straszliwa eksplozja w fabryce materiałów wybuchowych. Jeden z bydynków został doszczętnie zniszczony. Kilka osób odniosło rany.**

## Ostatnie notowania giełdowe

*(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)*

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 28. 3. Kawa Rio nr. 7 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), marzec 4.10 (4.03), lipiec 3.95 (3.89), Kakao 5 3/4 (5 3/4), marzec 5.46 (5.42), lipiec 5.50 (5.45).

BAWEŁNA.

NOWY JORK, 28. 3. 8.79 (8.78), marzec 8.73—8.74 (8.72—8.73), lipiec 8.78—8.79 (8.79—8.80),

KORZENIE.

LONDYN, 28. 3. Tapioka Fair marzec-kwiecień 13.25, Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore 2.75, Goździki Zanzibar 8.—, Papryka cif 68.—.

DEWIZY.

PARYŻ, 28. 3. Londyn 164.35, Nowy Jork 3300.—, Zurich 757,—, Amsterdam 1830.—, Berlin 1335.—.

LONDYN, 28. 3. Nowy Jork 4.9593, Paryż 164.68, Berlin 12.37, Amsterdam 8.9693, Zurich 21.6662.

EFEKTY.

NOWY JORK, 28. 3. American Car 76.— (76.75) American Car et Foundry 17.— (15.50), Am. Tobacco 61.25 (62.25), Chrysler 41.— (42.50), Douglas Aircraft33.50 (35.50), Fisk Rubber 4.62 (5.—) Eastman Kodak 131.— (130.—), General Electric 31.62 (32.—), General Motors 29.50 (29.62), Anaconda 25.37 (25.87), Betlehem Steel 46.75 (45.37), Intern Nickel 45.— (45.37), Tennessee Corp. 5.— (5.—), Shell Union 10.37 (10.—), Standard Oil 42.— (42.62).

METALE

LONDYN, 28. 3. Platyna 7.50, Wolfram cif 64—68, Srebro 19.66, Złoto 140.3.

## Ostatnie wiadomości sportowe

FINALISTAMI PUCHARU ANGLII zostały drużyny Preston Northend i Huddersfield Town po pokonaniu Aston Villa 2:1 i Sunderland 3:1.

MEDIOLAN—MODENA wyścig szosowy na 178 klm. wygrał Bini w 4:11 godz.

PARYŻ—NICEA „wyścig do słońca“ szosowy wygrał Lowie (Belgia) w 30:45.20

ROMINGER (SZWAJCARIA) zwycięźył w slalomie w Davos.

FRANCUZ HAMILLON objął trening tennisistów Czechosłowacji do pucharu Davisa.

WAŻNIEJSZE SPOTKANIA PIŁKARSKIE: Admira—Rapid 2:1, Austria—Simmering 3:2, Sportklub—Vienna 1:1, FTC—Törekves 6:0, Hungaria—Elektromos 1:1, Ujpest—Phoebus 2:1, Sparta — Prościejów 3:1, Slavia—Pardubice 4:3, Połudn. Węgry—Grecja 2:1.

— **TOWARZYSTWO KSIĘGOWYCH** (Rynek Główny 25). We środę godz. 19.45 odczyt dr St. Mandelbauma n. t. „Amortyzacja składników bilansowych“. Wstęp wolny.

— **„O ORGANIZACJI ESPERANTA“.** Referat pod tym tytułem wygłosi w Muzeum Przemysłowym dziś godz. 8 wiecz. w języku esperanckim p. Ludwik Kutscher. Wstęp wolny.

## Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po cenach zniżonych E. Rostanda „Romantyczni“. — Jutro z powodu przedstawień szkolnych — wieczorem przedstawienia nie będzie. — W czwartek po cenach zniżonych, komedia muzyczna „Czemu kłamiesz najdroższa“. — W próbach pod kierownictwem dyr. K. Frycza arcydzieło Racine'a „Fedra“, która będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. Rolę tytułową odtworzy Zofia Jaroszewski.

— **DZIŚ WIECZÓR PIOSENKI LOLI AMZEL.** Dziś 8 wiecz. odbędzie się w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9 „wieczór piosenki żydowskiej“ młodej i niezwykle utalentowanej Loli Amzel. Repertuar nader urozmaicony.

— **KONCERT NATANA INGERA,** młodego, doskonałego barytona, emigranta z Wiednia, odbędzie się w czwartek 31 bm. godz. 8.15 wiecz. w sali „Solidarności“ Gertrudy 7 I. p. W programie arie i pieśni (Schubert, Wagner, Leoncavallo i pieśni żydowskie oraz hebrajskie).

— **DR TADEUSZ ŻELEŃSKI (BOY) W STARYM TEATRZE.** Z okazji wznowienia jednego z największych arcydzieł teatru światowego — zarazem jednej z ról kobiecych, uświetnionych przez największe artystki — wygłosi **Dr Tadeusz Żeleński (Boy),** tłumacz „Fedry“ i niepospolity znawca epoki Racine'a odczyt, w którym uchyli kulisów świetnej epoki francuskiego teatru i literatury, ukazując tło nieodzowne do właściwego zrozumienia tej sławnej sztuki. Odczyt będzie ilustrowany recytacjami **p. Zofii Jaroszewskiej,** która za kilka dni w przedstawieniu „Fedry“ kreować będzie rolę tytułową.

— **SZCZEPKO I TOŃKO** ulubieńcy publiczności znani humoryści zaofiarowali już drugi występ na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie. — Dnia 2 kwietnia t. j. w sobotę, w sali Starego Teatru wystąpią świetni przedstawiciele humoru z nowym specjalnym programem. Udział w wieczorze tym przyrzekli również bezinteresownie artyści Miejskiego Teatru im. J. Słowackiego: Hanna Bielska, Kazimierz Fabisiak, Józef Karbowski, Tadeusz Kondrat i Włodzimierz Macherski. Cały dochód z przedstawienia przeznaczony na fundusz Budowy Muzeum Narodowego.

## Teatr im. J. Słowackiego

**Wtorek, godz. 8-ma wiecz.: „Romantyczni“**

REPERTUAR KINOTEATRÓW

**ADRIA: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny“ i „Sensacją żyje świat“**

**ATLANTIC: „Płomienne serca“ (Elżbieta Barszczewska, Junosza Stępowski) i „Tęczą Disneya“.**

**APOLLO: „Korsarze“ (Fredric March, Franciszka Gaal).**

**BAGATELA: Nicpoń (Danielle Darieux)**

**LOPP: „Zaczęło się w pociągu“ (Eleonor Powell i Robert Taylor)**

**PROMIEŃ: „Jej pierwszy bal“ (Marie Bell).**

**STELLA: „100 pociech“ i „Cowboy bohater“.**

**SZTUKA: „Cień Szanghaju“ (Peter Lorre)**

**UCIECHA: „Bohater naszych czasów“ (Joan Blondell, Anita Louise i in.).**

**WANDA: „Kobiety nad przepaścią“ (Stępowski, Broddziński i in.).**

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 28. 3. Stan pogody w Polsce dziś o godz. 7-ej: Ranek dzisiejszy w Polsce był chmurny z opadami śnieżnymi na Pomorzu, w Wielkopolsce, w górach i gdzieniegdzie na Wileńszczyźnie. Temperatura o godz. 7 wynosiła od 3 st. w Małopolsce do minus 3 na Wileńszczyźnie, w górach było od zera do minus 5 st. Opady o charakterze przelotnym wystąpiły w ciągu doby ubiegłej w całym kraju wyjąwszy kresy wschodnie. Grubość warstwy śniegu w górach wynosi: 70 cm na Hali Chochołowskiej, 146 na Hali Gąsienicowej 187 na Kasprowym Wierchu, 24 na Jaworzynie krynickiej i 121 na Zarosiaku.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, malejącym i gdzieniegdzie przelotny opad, głównie na wschodzie kraju. Chłodno (powolny wzrost temperatury). Słabe wiatry zmienne. Podstawa chmur około 300 m. Widzialność dobra, tylko rano miejscami ograniczona.

**A. NUSSBAUM**
**Kraków, DIETLA 45**
**CHODNIKI kokosowe**
**I PŁACHTY nieprzemakalne**

**Pocztę szyfrową inseratową**
należy wrzucać w ciągu całego dnia
**tylko do skrzynki**
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

## Wolne posady

POSZUKUJĘ POMOCNIKA handlowego OBEZNANEGO W BRANŻY ŻELAZNEJ i ŻELAZIE SZTABOWYM od zaraz. Zgłoszenia: E. Klagsbald, Kępno Wkp. 1848k

PODRÓŻUJĄCY branży technicznej poszukiwany. — Zgłoszenia: Nattel, Mostowa 14. 1441g

POSZUKIWANA osoba do pielęgnacji starszego pana i pomocy w gospodarstwie domowym od zaraz. Zgłoszenia pod „Pielęgnacja“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1437g

PIELĘGNIARKA do chorej poszukiwana zaraz, Kraków, Urzędnicza 42. m. 6. 1435g

KATOWICE. Urzędniczka z praktyką w kancelarii adwokackiej od zaraz. Pensja zł. 100.—. Oferty F-a. Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „B. D.“ 1888k

## Posad poszukują

SZOFER z prawem jazdy, z kilkuletnią praktyką, kawaler poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość pod „Fachowiec“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 29338k

PRZYJMUJĘ do szycia, chodzę po domach, wykonuję wszelkie przeróbki. Liser, Sebastiana 31. m. 9. 11. p. 5526g

KONTRBASISTA (puzon) od kwietnia wolny. Bartz, Bydgoszcz 11. Prądy 21.

ENERGICZNY kupiec (kawaler) dobrej prezencji, majętny, poszukuje pracy, zastępstwo, inkaso, magazyneria, komisowa sprzedaż, administracja domów, skład konsygnacyjny. Zgłoszenia sub „Salek 34“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1318g

## Nauka i wychowanie

KURS języka angielskiego na płytach „Phonoglotte“ wraz podręcznikami okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Retoryka 18/3. 1428g

HISZPAŃSKIEGO języka (konwersacja) wyuczam dokładnie i szybko. Zgłoszenia: — ZAMOJSKIEGO 22. m. 4. 123

**L. ZWEIG i Ska, Kraków Podwale 7**
Tel. 115·04
Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA,**
oraz maszyn **do rachowania ADDO.**
**Przyjmujemy prace powielarskie.** 638k

## Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny, Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g

## Sprzedaż

ZAKŁAD TAPICERSKI, — GOLDSCHMIDT, KRZYŻA TRZY. 1788k

OKAZYJNIE wysprzedaję modne firanki — kapy. Pracownia Holzerowej, Szczepańska 5. 1342g

DOM nowy, pełnokomfortowy, śródmieście, — cena 115.000 zł. gotówką 65.000 zł. dochód netto 10%. DOM nowy, luksusowy komfort, okolica Parku Krakowskiego, cena 143.000 zł. gotówką 100.000 zł. DOM dzielnica handlowa, 52 ubikacje, cena 72.000 zł. gotówką 50.000 zł. — Sprzeda Biuro Gelbera, Kraków, Starowiślna 8. Tel. 135-70. 1842k

MASZYNY do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych — wymiana, dogodne spłaty. — „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1425k

SAMOCHODOWE części oryginalne CHEVROLET 1928/37 stale na składzie. „Autoruch“, Kraków, Marka. Telefon 116-36. 1406k

**SZYLDY EMALJOWANE PIECZĄTKI KAUCZUKOWE**
TYLKO WPROST W FABRYCE
**EMALJARNIA**
**KRAKÓW, DIETLA 61. Tel. 147-39**

## Lokale

POKÓJ komfortowy z osobnym wejściem elegancko urządzony od 1 kwietnia do wynajęcia. Starowiślna 34. m. 6. 1783k

**ZAUFANIE — TO CZYNNIK DECYDUJĄCY w BANKOWOŚCI —**
**SPÓŁDZ. BANK KREDYTOWY**
**KRAKÓW, STRADOM 15**
zdobył sobie zaufanie o czym świadczą najpomyślniejsze wyniki 10-cio letniej działalności. Suma obrotów 1937 r. zł. 34,417.410

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska IGMANDI do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

PROJEKTOWANE, wytworne urządzenia mieszkań, wykonuje pierwszorzędnie, najtaniej Anisfeld, Plac Dominikański 4. 1417k

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, SUPERKOMFORTOWA (przy Długiej) dochód roczny 15.000, cena 180.000, gotówką 140.000.

KAMIENICA nowa, piętrowa, dochód 2.500, cena 22.000, gotówką 12.000, korzystny dług 10.000, długoterminowy, sprzeda POSNER-BALKEN, Kraków, Sebastiana 7. Telefon. 143.-63. 1881k

LOKAL odpowiedni na hurtownię lub cichy przemysł, I. p. do wynajęcia. Plac Dominikański 4. 1754k

PIĘKNY lokal sklepowy tanio do wynajęcia. Bolesława Limanowskiego 52. Telefon 163-92. 1781k

MIESZKANIE 1 pokój kuchnia, pełny komfort do wynajęcia, wiadomość ul. Stanisława 8a. Dozorca. 1430g

WYNAJMĘ piękny pokój umeblowany pełnokomfortowy zaraz. — Zgłoszenia: Radziwiłłowska 10/I. 1439g

JABŁONOWSKICH 3/4, pełnokomfortowy pokój, telefon, wykwintnie utrzymanie — wolny. 1440g

**LAMPY** elektryczne — najnowsze w wielkim wyborze po cenach najniższych
poleca:
**A. J. POSS, Kraków, Agnieszki 11**
**Tel. 141-96**

POKÓJ komfortowy, umeblowany do wynajęcia. — Zgłoszenia: Al. Słowackiego 14. m. 11. 1436g

POKÓJ komfort, telefon, łazienka utrzymanie lub bez. Kremerowska 12. m. 8. 1432g

TRZECHPOKOJOWE pełnokomfortowe drugie piętro front, świeżo odremontowane wolne. Grabowskiego 10. Telefon 119-36. 1887k

TRZECHPOKOJOWE komfortowe mieszkanie, oraz SKLEPY. Centralne ogrzewanie. Nowy dom. Krakowska 21. 1883k

POKÓJ komfortowy, utrzymanie, wolny. Zacisze 12/6. Tel. 120-41. 1884k

ŚRÓDMIEŚCIE. — Pokój przyzwoicie umeblowany, wmontowaną umywalką — wolny. Telefon 155-95. 1886k

CZTERY pokoje, kuchnia, III. piętro, Grodzka 49. — 80 zł. Wiadomość: „Foto-Adela“. 1882k

## Zdrojowiska

ZAPROWADZONY pensjonat, bieżąca woda, łazienka, centralne ogrzewanie — na sezon letni ewentualnie cały rok — dowydzierżawienia. — Zgłoszenia: „Rabka“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1885k

## Różne

POŃCZOCHY elastyczne „ACADEMIC“ i inne wszelkiego rodzaju pończochy gumowe na żylaki i chore nogi — najtaniej we firmie A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1. (róg Grodzkiej 69). Tanie ceny. Fachowa obsługa. 6129k

SĄD Okręgowy w Jaśle, dnia 21. marca 1938 Ukł. 6/37. Postępowanie układowe Mosesa Bobkera, kupca w Lesku umorzono wskutek cofnięcia wniosku. 1880k

# KONKURS

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bochni rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rzezaka rytualnego, który by mógł ewentualnie równocześnie być chazenem w miejskiej bóżnicy שוב וחזן mają pierwszeństwo

Wiek do lat 40. Pobory według umowy. Oferty i świadectwa kwalifikacji należy przesłać do dnia 5/IV. 1938 do Zarządu Gminy Wyznaniowej w Bochni.
Bochnia, dnia 26/III. 1938.

Za Zarząd Żydowskiej Gminy Wyzn.
Przewodniczący
**BARUCH LINDENBERGER**

293k



*— Jak tam prosperuje twoje nowozałożone biuro matrymonialne?*
*— Doskonale! Pierwsza kandydatka od razu wyszła zamąż!*
*— Tak? A za kogo?*
*— No, za mnie!*

CZYTELNIKOM naszym, wyjeżdżającym DO WARSZAWY przypominamy, że

**W WARSZAWIE**
**nabyć można**
**„NOWY DZIENNIK“**

w kioskach „Ruchu“ na dworcu oraz w następujących punktach sprzedaży:
1. Róg Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej
2. Krak. Przedmieście przy Komendzie Miasta
3. Karmelicka przy Mylnej
4. Nalewki przy Nowolipkach
5. Targowa przy Ząbkowskiej.

**ETYKIETY FIRMOWE**
jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcji, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane
poleca
**B. OHRENSTEIN, Biuro: Kraków, Smocza 4**



*— Mamusiu, dziś byłem jedyny w klasie, co potrafiłem odpowiedzieć panu nauczycielowi na jego pytanie.*
*— A jakież było pytanie?*
*— Kto rozbił szybę.*

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanter.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.